Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VIII | ŁÓDŹ, SOBOTA, 25 STYCZNIA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 24

Atak socjalistów na ministra Zaleskiego.

P. P. S. zgłosiła wniosek o skreślenie 3 miljonów złotych z funduszu dyspozycyjnego ministra spraw zagranicznych.

Niefortunny występ posła Rataja. — Poseł Radziwiłł w obronie ministra.

Minister Zaleski stawia kwestję zaufania.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Komisja budżetowa sejmu rozpotrywała w ciągu dnia wczorajszego dwa budżety, a mianowicie budżet ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa poczt i telegrafów.

Przy pierwszym z tych budżetów min. Zaleskiego czekała niespodzianka.

Dotychczas bowiem przeprowadzał on stale budżet na komisji i w sejmie dość gładko, a wczoraj

NATRAFIŁ NA KOMISJI BUDŻETOWEJ NA SILNY OPÓR PRZECIWKO SWEMU FUNDUSZOWI DYSPOZYCYJNEMU

z którego opozycja pragnęła na wniosek PPS. skreślić 3 milj. zł.

Min. Zaleski bronił funduszu dyspozycyjnego twierdząc, że przeznaczony on jest na propagandę Polski zagranicą i wykazywał, że inne państwa na propagandę antypolską wydają sumy dziesięciokrotnie większe.

Kiedy jednakże z toku dyskusji wynikało, że większość komisji opowiada się za skreśleniem funduszu dyspozycyjnego,

MIN. ZALESKI POSTAWIŁ KWESTJĘ ZAUFANIA —

i stwierdził, że jeżeli sejm (nie komisja) uchwali ostatecznie zmniejszenie jego funduszu propagandowego to będzie musiał wyciągnąć z tego konsekwencje osobiste i podać się do dymisji. Oczekiwać należy, że w czasie głosowania budżetu na plenum sejmu budżet min. Zaleskiego zostanie przez sejm uchwalony w formie proponowanej przez rząd.

Drugie starcie słowne wynikło w chwili, gdy

MIN. ZALESKI OŚWIADCZYŁ, ŻE Z FUNDUSZÓW DYSPOZYCYJNYCH NIE SĄ SUBSYDJOWANE DZIENNIKI PRZYJAZNE RZĄDOWI.

Poseł Rataj (Piast) przerwał okrzykiem mówcy, iż według jego informacji rzecz się ma odwrotnie. Wówczas poseł ks. Radziwił (BB) tonem mocno poirytowanym stwierdził, że

ZARZUCANIE MIN. KŁAMSTWA NA POSIEDZENIU KOMISJI BUDŻETOWEJ PRZEZ POSŁA RATAJA JEST CZEMŚ NIESŁYCHANEM

i jeżeli poseł Rataj natychmiast nie umotywuje swych zarzutów, to prowadzenie rozpraw nad budżetem ministra spraw zagranicznych staje się niemożliwe.

Poseł Rataj oświadczył wówczas, że wiadomości o subsydjowaniu przez ministerstwo spraw zagranicznych pewnych wydawnictw prasowych ma od godnych wiary informatorów, ale bez ich zezwolenia nie może ujawnić wszystkich szczegółów.

Przewodniczący komisji dr. Byrka, wyraził nadzieję, że poseł—Rataj w najbliższym czasie postara się umotywować zarzuty postawione min. Zaleskiemu.

Poza temi dwoma incydentami komisja odniosła si ęnaogół przychylnie do budżetu ministerstwa spraw zagranicznych ale wniosek o skreślenie w tym budżecie funduszu dyspozycyjnego jest najważniejszy i sprawia, że pomiędzy min. Zaleskim a komisją nastrój panuje nienajlepszy.

Posłowie komunistyczni

obrzuceni zgniłemi jajami

Wilno, 24 stycznia.

W związku z odbywającą się w dniu 24 b. m. rejestracją bezrobotnych w ratuszu zjawili się dwaj posłowie na sejm komunizującej partji białoruskiej chłopsko-robotniczej, Dwarczanin i Grecki. Posłowie usiłowali kilkakrotnie bezskutecznie urządzić demonstrację, jednak ludność nie chciała ich wogóle słuchać i obrzuciła posłów zgniłemi jajami, błotem i ostatecznie pobiła. Dopiero interwencja policji uwolniła posłów z ciężkiej opresji. Pod opieką też władz posłowie odjechali do domu.

— „New York Herald" donosi z Merfis, że według raportu Czerwonego Krzyża w okolicy Arkansas pozostaje bez dachu 500 osób którym grozi śmierć z głodu i zimna.

— „Ere Nouvelle" zamieszcza przedruk wywiadu, udzielonego przez ministra Zaleskiego „Berliner Tageblatt'owi" w kwestji stosunków polsko-niemieckich.

Działalność komisarzy w Kasach chorych

będzie badać komisja sejmowa.

Warszawa, 24 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na posiedzeniu popołudniowem sejmowej komisji budżetowej przystąpiono do głosowania nad budżetem ministerstwa robót publicznych. Przyjęto wnioski referenta o skreślenie z uposażeń 14.350 zł. a z różnych wydatków osobowych 30 tys. zł., ze środków lokomocja 5000 zł. i z innych wydatków 9770 zł. Fundusz meljoracyjny podwyższono o 428.074 zł., zapomogi na budowę i przebudowę mostów o 433.346 zł. Przyjęto następnie szereg wniosków rządowych.

Następnie komisja wybrała specjalną podkomisję złożoną z 5 posłów dla zbadania komisarycznych rządów w kasach chorych oraz formalno - prawnych zarządzeń okręgowych urzędów ubezpieczeń.

Zkolei komisja przystąpiła do dyskusji nad budżetem ministerstwa poczt i telegrafów. Po referencie pośle Regerze (PPS) zabierali głos poszczególni posłowie oraz uzasadniał budżet min. Boerner.

Narada gospodarcza

w prezydjum rady ministrów.

Warszawa, 24 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dnia 24 b. m. pod przewodnictwem prezesa rady ministrów prof. Bartla odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którem załatwiono szereg spraw gospodarczych.

Między in. rozpatrywano sprawę zjawienia się na rynku polskim obcych produktów naftowych, których ceny nie odpowiadają warunkom kalkulacji kupieckiej. W związku z tem komitet ekonomiczny postanowił powołać specjalną komisję wyznaczoną przez ministra przemysłu i handlu i ministra skarbu dla zbadania tej sprawy.

Następnie komitet ekonomiczny upoważnił ministra przemysłu i handlu do zawarcia umów na wykonanie robót drugiego okresu rozbudowy portu w Gdyni. Ponadto uchwalono zawiesić cło wywozowe od makuchów oraz omówiono szereg spraw z dziedziny polityki zbożowej.

Sąd Najwyższy rozstrzygnie

czy Aron Szpicberg otrzyma mandat poselski.

Warszawa, 24 stycznia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji regulaminowej poseł Podowski referował sprawę unieważnienia mandatu posła frankcji komunistycznej Arona Szpicberga, przebywającego w więzieniu. Uchwalono wniosek posła Podowskiego przedstawić w myśl ordynacji wyborczej Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia.

Z kolei poseł Liberman referował sprawę ważności mandatu poselskiego p. Szlachcińskiego, który jako kontraktowy urzędnik warsztatów kolejowych w Warszawie uzyskał mandat.

P.P.S. przeciw dr. Bogusławskiemu.

Pos. Żuławski oskarża naczelnego lekarza łódzkiej Kasy chorych

Warszawaski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Na onegdajszem nocnem posiedzeniu komisji budżetowej po zakończeniu rozpraw już o g. 3 nad ranem zbarał ponownie głos poseł Żuławski (PPS) i poruszył jeszcze raz sprawę naczelnego lekarza łódzkiej kasy chorych dr. Bogusławskiego. Poseł Żuławski odczytał następujący list:

„Dr. Bogusławskiego znałem w Chicago w latach 1917-19.

Uchodził za przedstawiciela Kołczaka, ale podejrzewano go, że utrzymuje pewne stosunki z bolszewikami. Dr. Bogusławski nie cieszył się opinją uczciwego człowieka, ale mimo to zdołał pożyczyć od swych znajomych pieniądze obiecując zawsze, że za parę dni je odda. W ten sposób od ciężko pracującego dentysty Hryniewieckiego pożyczył kilkaset dolarów, obiecując że je za kilka dni odda.

Za te pieniądze wyjechał.

Kiedy dr. Bagusławski w roku 1923 spotkał mnie w Warszawie i wśród serdeczności chciał się ze mną przywitać, odmówiłem mu podania ręki, piętnując go jako naciągacza i kłamcę, na co jedynym sposobem reagowania z jego strony było powiedzenie, że prawdopodobnie to jakieś nieporozumienie".

(—) Zygmunt Piotrowski
poseł na sejm

***

Ponadto poseł Żuławski przedłożył pismo podpisane przez radnych m. Rudy Pabjanickiej J. Rutkowskiego, A. Kudlińskiego, E. Oleksińskiego, J. Bergera, J. Śmiechowicza i B. Boreckiego, wystosowany specjalnie do wydziału powiatowego, w którym podpisani donoszą, że w lokalu magistratu dr. Bogusławski toleruje sekretarjat partji komunistycznej, że nie poświęca się całkowicie gospodarce miejskiej jako burmistrz i w magistracie pokazuje się na godzinę, a były nawet takie miesiące, że zjawiał się raz lub dwa razy w tygodniu.

Co się tyczy kupna nieruchomości od Feigta i Machnera, twierdzą podpisani, że magistrat nie wykupił całej nieruchomości obejmującej 14 morgów, a tylko 12, przyczem zapłacono zbyt wygórowaną cenę bo 230.000 zł.

Przy kupnie zastrzeżone było, że dwie morgi od strony ud. Starorudzkiej nie wchodzą do objektu magistrackiego.

Akt kupna sporządzony był u rejenta S. Jarzębskiego przy ul. Piotrkowskiej 96 w Łodzi w dniu 27 lutego 1929 r.

Okazało się jednak, że wspomniane dwie morgi zarezerwowane były dla rodziny burmistrza dr. Bogusławskiego, albowiem szwagier jego Alojzy Kuczyński zatrudniony w fabryce Johna a zam. przy ul. Wólczańskiej 119 kupił je od Feigta i Machera aktem rejentalnym sporządzonym u rejenta Rossmana za nieprawdopodobnie niską cenę 10 tysięcy złotych.

Ponadto poseł Żuławski przedstawił komisji cały szereg innych pism i dokumentów, stawiających w nieprzychylnem świetle komisarzy kas chorych i lekarzy naczelnych.

Stanowisko Francji w Londynie.

Głosy prasy paryskiej.

Paryż, 24 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Nieosiągnięcie dotychczas konkretnych rezultatów przez londyńską konferencję morską wywołuje w prasie francuskiej najrozmaitsze komentarze. Przeważa w nich nuta pesymistyczna co do wyników konferencji.

W „Avenion Française" Jaques Bainville zaznacza, że konferencja cierpi przedewszystkiem na brak szczerości co do motywów, które były podstawą jej zwołania. Należy najpierw wyraźnie postawić kwestję wzajemnego stosunku Stanów Zjednoczonych, Anglji, Francji, Włoch i Japonji. Czy możliwy jest konflikt zbrojny między temi państwami — oto kwestja zasadnicza, której nikt nie chce postawić otwarcie i od odpowiedzi na którą zależy właściwie cała sprawa rozbrojenia.

Paryż, 24 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Echo de Paris" aprobuje expose Tardieu, wygłoszone na wczorajszem posiedzeniu konferencji morskiej. Dziennik zaznacza, że ustalając prawa Francji do wielkiej floty premjer stanął na stanowisku niemożliwości przyjęcia parytetu z Italią: w ten sposób rozproszył wątpliwości Włoch co do zamiarów Francji.

Londyn, 24 stycznia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Lord major Londynu i korporacja City londyńskiej wydały wczoraj wieczorem wspaniałe przyjęcie na cześć delegacyj, przybyłych na konferencję morską.

W przyjęciu wzięło udział 750 uczestników konferencji, przedstawiciele rządu i dyplomacji.

Lord major wniósł toast na cześć konferencji, na co odpowiedział Tardieu, prosząc o zaufanie dla prac konferencji. Mac Donald wzniósł toast na cześć lorda majora i korporacji miejskiej.

Zwycięstwo polskiej drużyny hockejowej.

Gstaad, 24 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W piątek odbył się w Gstaad match rewanżowy między drużyną Warszawy, a najsilniejszym klubem miejscowym „Rosey", zakończony ponownem zwycięstwem zespołu polskiego w stosunku 5:1 (2:0, 2:0, 1:1).

Drużyna polska wykazała dalszą poprawę formy i przystosowania się do wysokogórskiego klimatu szwajcarskiego Dwie bramki zdobył z przeboju Tupalski, po jednej zaś uzyskali Adamczewski, Kowalski i Krygier. Bardzo dobry był Stodowski. Drużyna polska wykazuje stałą poprawę.

Z Gstaad drużyna polska udaje się w sobotę do Chamonix, gdzie grać będzie w międzynarodowych zawodach hokejowych.

Miasto Chicago bankrutuje.

Straż ogniowa i policja bez pensji.

Nowy Jork, 24 stycznia.

Dzienniki donoszą o katastrofalnym stanie finansów miasta Chicago, które stoi w przededniu bankructwa.

Kasy miejskie nie wypłacają uposażeń ani policji, ani też straży ogniowej. Nauczyciele szkół miejskich od miesiąca nie otrzymują już pensyj. Pasywa miejskie mają być olbrzymie.

Położenie jest tak ciężkie, że, o ile miasto nie otrzyma pomocy finansowej, będzie musiało zamknąć szpitale i przytułki, wskutek czego tysiące chorych, kalek, głuchych, ślepych i niemych znajdzie się na bruku.

TEATR MIEJSKI Cegielniana 63.

Adwokat i Róże
(TEATR NARODOWY z Warszawy)
z powodów od Dyrekcji niezależnych
ODWOŁANO.

W poniedziałek d. 27) Wtorek d. 28) Cjankali

Ceny najniższe.

Proces Litwinowa w Paryżu

wywołał wielkie zainteresowanie.

Paryż, 24 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Toczące się od wtorku przed sądem przysięgłych sprawa Litwinowa, brata komisarza spraw zagranicznych ZSRR, nabiera charakteru wielkiego procesu politycznego. Więcej mówi się o rządzie sowieckim i o presji, wywieranej przez ten rząd na świadków, w celu otrzymania zeznań, zgodnych z zamierzeniami oskarżenia, niż o samych wekslach, wystawionych przez Litwinowa, w myśl tezy oskarżenia, już po opuszczeniu zajmowanego przezeń stanowiska, a przeznaczonych według zeznań Litwinowa na dostarczenie środków dla propagandy kominternu. Zeznania każdego niemal świadka wywołują gwałtowną dyskusję między obroną i przedstawicielami powództwa cywilnego. Wobec tego rozprawa przedłuży się znacznie. Główny oskarżony Litwinow pochodzi, jak się okazuje z Białegostoku, a prawdziwe jego nazwisko brzmi Wałach.

Finansista Hatry skazany

na 14 lat więzienia.

Londyn, 24 stycznia
(Telegram własny „Republiki").

Wczoraj ogłoszono wyrok w procesie znanego finansisty Hatry'ego. Hatry został skazany na 2 lata robót przymusowych i 14 lat więzienia. Dyrektor Daniel na 2 lata robót przymusowych i 3 lata więzienia, dyr. Dixon na 2 lata robót przymusowych i 5 lat więzienia.

Prokurator w swem przemówieniu podkreślił, że oskarżeni przyczynili się do poderwania zaufania wśród najszerszych mas dla operacji finansowych.

Wampir z Meksyku.

Niezwykły morderca szuka ofiar tylko wśród mężczyzn.

Paryż, 24 stycznia
(Telegram własny „Republiki").

Z Meksyku donoszą, iż od dłuższego czasu grasuje tam wampir, który jest postrachem dla całej ludności. Jego mordy przypominają krwawe zabójstwa wampira z Düsseldorfu. Wampir z Meksyku morduje jednak tylko mężczyzn, którym przecina głowę na dwie części. W ubiegłym miesiącu zamordował on w ten sposób kilku robotników w rozmaitych częściach miasta. Przypuszczają, że mordercą jest umysłowo chory, który zbiegł ze szpitala.

Dwudniowa posucha w Krakowie.

Samochody z wodą kursują po ulicach.

Kraków, 24 stycznia.

Wczoraj w godzinach popołudniowych pękła koło rogatki ks. Józefa główna rura wodociągowa, doprowadzająca wodę do Krakowa z wodociągów bielańskich.

W całym Krakowie ustał dopływ wody. Rozpoczęte natychmiast roboty nad naprawą rury potrwają około 30 godzin, gdyż przez pęknięcie rury i silny strumień wody została zniszczona droga na znacznej przestrzeni.

Tak więc przez dwa dni Kraków pozbawiony będzie wody, gdyż studnie, jakie kiedyś istniały, zostały już dawno zasypane.

Zarząd miasta zorganizował dowóz wody z Bielan przy pomocy wozów samochodowych, które już wieczorem kursowały po mieście. Przy samochodach zbierały się tłumy, które zdobytą wodę z triumfem odnosiły do domu.

DYREKCJA
Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej.
(Elektrownia Łódzka)

zawiadamia niniejszem, że ze względu na **absolutny brak wolnych posad**, ustne zgłoszenia osób ubiegających się o miejsce nie będą przyjmowane, na piśmienne zaś oferty nie będzie się odpowiadać.



Marsylja — miasto przestępców.

Rabunki, oszustwa i fałszerstwa.

Paryż, 24 stycznia.
(Telegram własny „Republiki")

Wedle doniesień urzędu policyjnego z Marsylji, miasto to stało się coraz bardziej stolicą europejskiej przestępczości. Codzienne napady bandytów i rabunki przekraczają wszelkie dane statystyczne płynące z miast Europy i Ameryki. Wedle obliczeń policji świat przestępczy Marsylji oblicza się na około 200 tysięcy osób: złodziei, bandytów, handlarzy żywym towarem, handlarzy kokainą i morfiną, przemytników, oszustów, fałszerzy, dezerterów itd. W ciągu ubiegłej nocy w całym porcie Marsylji przeprowadzono olbrzymią obławę podczas której zatrzymano chwilowo 8 tys. osób. Zaaresztowano 114 przestępców poszukiwanych przez władze śledcze.

Meksyk zrywa stosunki z Sowietami.

Nowy Jork, 24 stycznia.

Meksykańskie ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, iż wysłało do personelu poselstwa w Moskwie rozkaz natychmiastowego opuszczenia Rosji, donosząc jednocześnie o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Sowietami.

Krok swój rząd meksykański uzasadnia organizowaniem wykoroczeń antymeksykańskich, jakie miały ostatnio miejsce przed ambasadami meksykańskiemi w Waszyngtonie, Rio de Janeiro i Buenos Aires, oraz licznych wystąpień komunistów w kraju.

Rząd meksykański twierdzi, iż posiada dostateczne dowody, które potwierdzają finansowanie przez poselstwo sowieckie akcji wywrotowej w Meksyku.

Komunikat nie wspomina nic o losie posła sowieckiego w Meksyku.

Poseł Filipowicz w Meksyku

składa listy uwierzytelniające.

Waszyngton, 24 stycznia.

Poseł polski w Waszyngtonie Filipowicz wyjechał w dniu wczorajszym do Meksyku, by złożyć prezydentowi Ortiz Rubio swe listy uwierzytelniające.

Pobyt posła Filipowicza w Meksyku potrwa cztery tygodnie, poczem po powrocie do Waszyngtonu złoży on prezydentowi Hooverowi listy uwierzytelniające jako pierwszy ambasador Rzeczypospolitej w Stanach Zjednoczonych.

Dyplomaci obcy w Moskwie

proszą o żywność.

Ryga, 24 stycznia.

Niektóre poselstwa zagraniczne w Rydze otrzymały od bratnich placówek w Moskwie listy z prośbą o wysłanie większych przesyłek z żywnością, gdyż w Moskwie daje się odczuwać dotkliwy brak żywności, a przytem są one bardzo drogie.

Wrzenie w Albanji

20 urzędników zabitych.

Ateny, 24 stycznia.

Dzienniki donoszą o wybuchu powstania w północnej Albanji, skierowanego przeciwko królowi Zogu. Powstańcy opanowali szereg urzędów, przyczem 20 urzędników zostało zabitych.

Emigranci albańscy powrócili z Jugosławji do kraju, by wziąć udział w ruchu powstańczym. Połączenie z Tiraną jest przerwane.

Niemasz lepszego ZEGARA I BUDZIKA nad wyrób marki HAMBURG - AMERIKA

Sprzedaż Hurtowa D. H. H. SZAKOW, Warszawa Leszno 40.

WUJ SAM POWAŻNIE ZACHOROWAŁ.

Przed paru tygodniami czytaliśmy w dziennikach wiadomość o zapowiedzianych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Hoovera **planach uzdrowienia stosunków gospodarczych** w jego olbrzymim i bogatem państwie.

Nikomu nie chciało się bliżej zaintesować tą wiadomością uważając ją za czyste kpiny: jak to, w Ameryce, tej **krainie potężnego dolara, gigantycznej produkcji i równie gigantycznej konsumpcji, miałoby coś tak dalece w życiu gospodarczem szwankować, aby aż tak orędzie prezydenta okazało się potrzebne?**

A jednak, tak jest. **Trudności gospodarcze Ameryki rosną w przyśpieszonem tempie,** choć oczywiście nie są one podobne do naszych. Przed kilku dniami miałem sposobność rozmawiać o tem z jednym z powracających do Polski ze Stanów Zjedn. emigrantów. Oprócz rozmowy, z której można wyprowadzić szereg wniosków, nasunęły mi także refleksje następujące okoliczności:

Z pięciu emigrantów, z których 3 przebywało w Ameryce od przeszło 20 lat, 2 zaś od lat **17**, wszyscy zaś dorabiali się głównie z fizycznej spracy, (trzech z nich od kilku lat zajmowało się także szmuglowaniem alkoholu), dwuch emigrantów **wiozło z sobą samochody,** i to nie byle jakie, lecz stosunkowo drogie maszyny — wszyscy zaś wyglądali zupełnie po amerykańsku, a więc zamożnie...

Wracają na stałe. Mówią, iż **niema już w Ameryce „biznesu“,** conajwyżej łatwo można utracić to, co się kiedyś zarobiło. Myślałem, iż są oni grubo nieświadomi rzeczy. Powiedziałem im, że jednak tutaj, jeśli nie mają większych majątków, **trudno im będzie nawet utrzymać te samochody,** które tam stać ich było kupić.

Jeden z nich, całkiem inteligentny człowiek, po wyrażeniu na cześć Ameryki kilku pięknych pochwał, na moje uwagi odpowiedział następująco:

— Z tem wszystkiem, co mam obecnie, **w Polsce będę jeszcze dosyć zamożnym człowiekiem, podczas gdy w Ameryce byłbym już bardzo biedny.** Straciłem pracę, a oszczędności złożone w różnych akcjach przynosiły mi coraz mniej. Tymczasem drożyzna w Ameryce, to nie to co tutaj. Tu jeden dolar jeszcze jest pieniądzem, za który można zjeść od biedy nawet trzy obiady, **w Ameryce zaś miałbym jeden obiad, wcale nie lepszy.** Dlatego boję się siedzieć tam dłużej, przy takiej sytuacji, na jaką się zanosi...

— **Ameryka** — powiada dalej — **popadła w niewolę t. zw. „amerykanizacji życia“,** które się wyraża w olbrzymiej produkcji i takiej-że konsumcji. Przez jakiś czas szło to doskonale. Produkowano dużo, aby — konsumować i konsumowano szybko i dużo, aby móc produkować. Wytworzyło się do pewnego stopnia **błędne koło, w którem jednak wszyscy czuli się doskonale.** Nie żałowano niczego. Rolnicy wyrzucali swoje stare, choć jeszcze niezużyte, maszyny, przemysł ciągle zastępował jedne maszyny drugiemi, podwajając produkcję, wyrzucano na śmietniki starego typu samochody, maszyny do pisania, meble domowe itp. itp., zastępując je nowemi, **byle tylko podążać szybko naprzód za produkcją.**

Amerykę na tym punkcie ogarnął istny szał. **Zarabiali wszyscy i wydawali. Budowali i niszczyli, osiągając w ten sposób wysoką skalę życia.** Robotnicy, urzędnicy itp nie tylko **„żyli dobrze“, ale ponadto kupowali akcje wielkich i małych, mocnych i słabych przedsiębiorstw.**

I nagle coś się zaczęło psuć. Fabrykanci **zaczęli się skarżyć, że nie są w stanie tyle sprzedać, ile wyrabiają,** wobec czego zaczęli redukować pracę i zarobki, rolnicy zaś cierpiąc na **niespłacalność, masowo zaczęli rzucać farmy** i powiększać w ośrodkach przemysłowych liczbę zredukowanych z pracy robotników.

Tempo konsumpcji nie nadążyło tempu najnowszych maszyn, wyrzucających z swoich gardzieli coraz to nowe masy towarów.

W takich warunkach akcje nie dają dywidendy, a wszak **większość ludzi w Ameryce oszczędności swe ma ulokowane głównie w akcjach przedsiębiorstw.** Jeżeli przy wielkim ruchu fabryk ma ona i pracę zarobkową i dochód z akcyj, to **przy zastoju, traci odrazu i jedno i drugie, a tymczasem tryb życia raz nastawiony na wysoką skalę, nie da się tak łatwo przystosować do ciężkich warunków.** Nic więc dziwnego, że **najsolidniejsi ludzie rzucają się do przemycania wódki,** jako jedynego źródła zarobku, mimo najdotkliwszych kar prohibicyjnych.

Czy uda się obecnemu prezydentowi Hooverowi sharmonizować z sobą te dwie maszyny produkującą i konsumującą, **czy uda mu się przywrócić to wściekłe zawrotne tempo życia gospodarczego,** jakie mieliśmy w Ameryce przed kilku laty? Niewiadomo.

Ameryka srodze zawiodła się na Europie, której swym kapitałem dopomogła do odbudowy: podniosła przez to także w Europie produkcję, która przerasta grubo zapotrzebowanie, nie zyska więc w Europie odbiorcy, raczej znalazła — **konkurentkę.**

— Dlatego też wolimy tutejszą biedę i do Ameryki wracać nie chcemy — kończy swe wywody imigrant Polski.

J.

Mowa ministra Matuszewskiego

o konieczności zwolnienia od podatków kapitałów lokowanych na krótkie terminy.

Warszawa, 24 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem posła Krzyżanowskiego w obecności kierownika ministerstwa skarbu, Matuszewskiego, po referacie posła Olewińskiego (B.B.) przyjęła rządowy projekt ustawy o ujednostajnieniu terminów płatności podatku gruntowego i składek za przymusowe ubezpieczenie budowli. Przyjęto jednocześnie rezolucję:

a) dążącą do przedłużenia terminu zwłoki wolnego od kar i wzywającą rząd do przedłożenia odpowiednich wniosków ustawodawczych;

b) wzywającą rząd, by ustawę wprowadzono w życie tak, aby już w kwietniu r. b. pobierane były odpowiednie składki. Z kolei przyjęto projekt ustawy o ulgach podatkowych dla kapitałów.

Warszawa 24 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Przy dyskusji w komisji skarbowej nad nowelizacją ustawy o podatku od kapitałów i rent, p. kierownik ministerstwa skarbu, Matuszewski, wygłosił następujące przemówienie:

Szanowni Panowie!

W ciągu dziesięciu lat niepodległego istnienia Polska rozwiązała już dwa podstawowe zagadnienia finansowe. Mianowicie: stworzyła i ustabilizowała własną walutę i zrównoważyła budżet państwowy. Jak długo te dwie sprawy nie były rozstrzygnięte i ugruntowane — tak długo wszelka racjonalna praca finansowa była iluzją. Bez własnej, stałej waluty niema i być nie może oszczędności. Ten bowiem, kto oszczędza w czasach spadku pieniądza ponosi za to karę — traci. Bez ustabilizowanej waluty niema i być nie może rozumnego systemu podatkowego — za niepłacenie bowiem podatków opieszały płatnik dostaje nagrodę — zyskuje. Bez zrównoważonego budżetu — w naszych warunkach — niema i być nie może stałej waluty.

W chwili obecnej kolejnem zagadnieniem finansowem, którego rozwiązanie zdaje się być najbardziej palącem — jest sprawa kredytu.

Zbyt dobrze rozumieją i znają Panowie mechanizm dzisiejszej wytwórczości i wymiany — abym potrzebował uzasadniać twierdzenie, że bez kredytu, jako czynnika stałego — nowoczesna produkcja i wymiana stałaby się wogóle niemożliwa.

Jest rzeczą oczywistą, że im kredyt jest dla wytwórczości czy wymiany dostępniejszy i tańszy — tem warunki pracy dla wytwórczości i wymiany stają się łatwiejsze — konkurencyjność w znaczeniu światowem większa, produkt tańszy, płaca robotnicza większa.

Co decyduje o drożyźnie kredytu? Koszta kredytu są zależne od trzech różnych czynników. Zależą one od: podaży środków finansowych, zapotrzebowania na kredyt oraz od stopnia zaufania kredytodawcy do kredytobiorcy.

Na drożyznę kredytu w Polsce składa się szereg przyczyn. Przyczyny te są natury nietylko ekonomicznej, lecz i psychicznej. Zagadnienie potanienia kredytu jest taką sprawą, nad której rozwiązaniem nie może pracować tylko rząd i sejm czy tylko instytucje finansowe—ale pracować musi całe społeczeństwo we wszystkich formach życia zbiorowego.

Zgłoszona obecnie sejmowi ustawa o zawieszeniu podatku od kapitałów i rent w odniesieniu do wkładów w instytucjach finansowych, jest jednym z kroków, zmierzających do potanienia kredytu. Zaznaczyłem już, że sama działalność czynników ustawodawczych i wykonawczych nie wystarcza dla ostatecznego załatwienia tej sprawy. Wszakże zagadnienie jest tak palące, że nie wolno zaniedbać żadnego, drobnego nawet posunięcia ku poprawie. W ślad za ustawą obecnie rozważaną, rząd zgłosi sejmowi kilka innych, zmierzających do tegoż celu — a mianowicie: projekt ustawy o funduszu eksportowym dla ułatwienia kredytowania tranzakcyj wywozowych, projekt ustawy o zmianie opłat stemplowych przy kredytach zagranicznych, projekt ustawy upraszczający postępowanie przy zastawie rejestrowym zboża. Wszystko to będą drobne poprawki w aparaturze finansowej. Zdaje się wszakże, iż niema przed nami innej drogi, jak stopniowa, rozumna, ciągła ewolucja.

Zgłoszony projekt ustawy zmierza do zwolnienia od opłaty podatku od kapitałów tych, którzy kapitał ten lokują nie w kredycie długoterminowym, lecz w kredycie krótkoterminowym — to znaczy składają w instytucjach finansowych, prowadzących operację kredytu krótkoterminowego.

Wnosząc o uchwalenie powyższego projektu ustawy, pozwalam sobie apelować do wysokiej komisji o pośpieszne traktowanie tej sprawy. W chwili obecnej bowiem dogodniej może, jak w innej, dadzą się osiągnąć pożądane przez nas skutki.

Sytuacja na międzynarodowym rynku pieniężnym przedstawia się obecnie w ten sposób, *iż możliwem jest zniżenie stopy dyskontowej przez naszą instytucję emisyjną.*

Akcja nacjonalistów niemieckich

przeciw porozumieniu z Polską.

Królewiec, 24 stycznia

Odbyło się tu wielkie zgromadzenie publiczne, na którem poseł do parlamentu niemieckiego hr. Freytagh-Loringhoven ostro krytykował politykę zagraniczną Niemiec, zwłaszcza wobec prowincyj wschodnich. Mówca nazwał umowę likwidacyjną polsko-niemiecką oraz chęć zawarcia umowy handlowej z Polską „zdradą niemieckiego Wschodu“.

Oświadczył on, że nie może wchodzić w szczegóły tych umów, ponieważ jest związany tajemnicą urzędową, lecz oświadcza, że Niemcy w umowie tej darują Polsce 2 miljardy marek. Państwo niemieckie nie może dostatecznie — mówił hr. Loringhoven — pomagać prowincjom wschodnim z powodu braku pieniędzy, ale *Polsce daruje się 2 miljardy.*

Pieniądze nie są w tym wypadku najważniejszą stratą.

Ważniejszem jest, że przyjęcie umowy likwidacyjnej oznacza przyznanie się do nowego Locarna wschodniego i potwierdzenie Traktatu Wersalskiego.

Dopiero, gdy przyjdą nowi ludzie do władzy w Niemczech — będzie lepiej... Ci „nowi ludzie“ to prawdziwi patrjoci niemieccy, który nie uznają Traktatu Wersalskiego i jego „haniebnych“ dla niemców warunków pokojowych.

Wojna Boliwji z Paragwajem.

Alarmujące wieści otrzymała Liga narodów.

Genewa, 24 stycznia.

Generalny sekretarjat Ligi Narodów otrzymał od poselstwa Paragwaju w Paryżu alarmujący telegram o możliwości rozpoczęcia kroków wojennych przez Boliwję.

Paragwajska radjostacja przejęła szyfrowany telegram boliwijskiego sztabu generalnego, który zdołano odcyfrować. Radjotelegram rozkazuje czwartej dywizji piechoty boliwijskiej zająć graniczne forty paragwajskie, otoczyć pograniczne garnizony oraz wskazuje szczegół ofenzywy przeciwko Paragwajowi.

Telegram do sekretarjatu Ligi stwierdza, iż rząd Paragwaju kategorycznie protestuje przeciwko przygotowaniom Boliwji do wojny i zrzuca z siebie odpowiedzialność.

Generalny sekretarz Ligi wystosował niezwłocznie do rządu boliwijskiego telegram. Jak wiadomo, organizacją armji boliwijskiej zajmują się liczni instruktorzy niemieccy.

Litwini zamknęli

14 szkół polskich.

Wilno, 24 stycznia.

Z pogranicza litewskiego nadeszły wiadomości, że w ostatnich tygodniach władze litewskie w miescowaściach pogranicznych, zamieszkałych przez ludność polską, zamknęły 14 szkół polskich.

Władze litewskie szkolne przez zastosowanie represji wobec szkolnictwa polskiego na Litwie usiłują zmusić ludność do posyłania swych dzieci do szkół litewskich.

Czy wiecie, że...

Cena jednego grama radjum wynosi obecnie 360.000 złotych.

Dla celów leczniczych nie używane jest jednak radjum w formie naturalnej, ale doprowadza się go do emanacji gazowej, która zostaje przy 15 o zamieniona na płyn i dopiero w szklanych rurkach, jako „radion" oddawana jest do użytku.

Radjum żyje jeśli można użyć tego określenia, 2000 lat, t. zn. tak powoli zmniejsza się jego objętość.

⁂

Najnowsza statystyka stwierdza, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej wypada 1 auto na 5 mieszkańców, W Kanadzie — na 10, w Anglji — na 38, we Francji — na 43, w Szwecji — na 56, w Hiszpanji — na 74, w Belgji — na 79, w Niemczech — na 134, we Włoszech — na 266, w Japonji — 1107.

A w Polsce? Niestety, statystyki takiej niema. Może i lepiej, gdyż okazałoby się może, że stosunek ten jest jak 1:2000. A może jeszcze gorszy.

⁂

Prof. van Bemmeln oblicza, że każdy człowiek posiadać musi, licząc 8 generacyj wstecz, 266 przodków. Przy 30 generacjach wzrasta liczba przodków do 1 miljona. Co to oznacza? Że wielu z nas jest spokrewnionych ze sobą bezwiednie i w sposób zupełnie nie dający się ustalić.

⁂

Produkcja radjum powiększa się stale z każdym rokiem. Wynosiła ona w r. 1926 tylko 20 gramów, w roku 1927 już 30 gramów, w roku 1928 nawet 40 gramów, a na rok bieżący przewiduje się możliwość wyprodukowania aż 100 gramów. W tych warunkach zrozumiałe jest, że cena radjum spada każdego roku.

Jak donoszą pisma naukowe, w niedługim czasie ma być poddane radjum badaniom przy działaniu elektryczności o miljonowem napięciu.

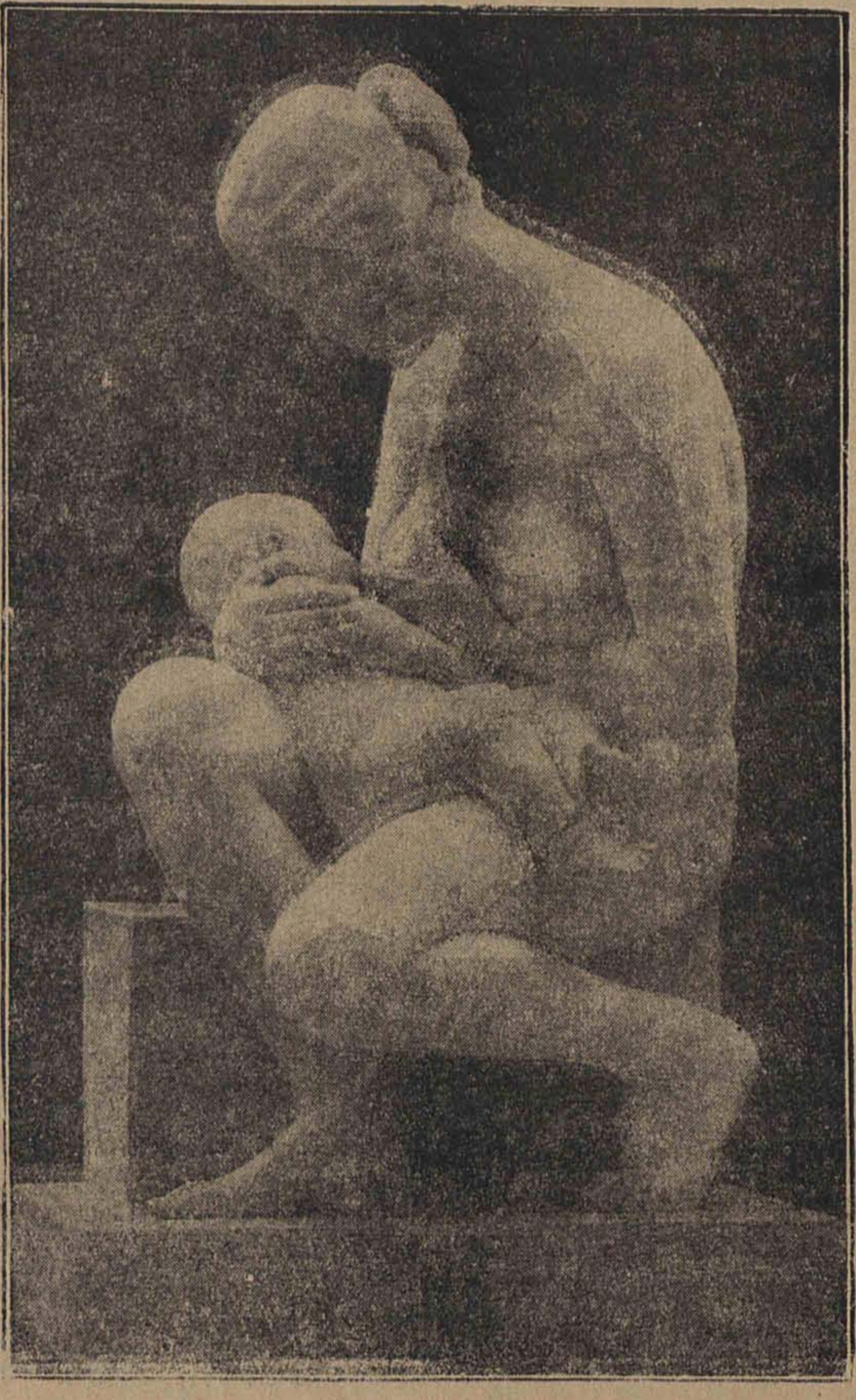
⁂

Dotychczas przypuszczano, że przestrzeń międzyplanetarna jest pusta. Tymczasem Eddington stwierdza obecnie, że i przestrzeń między gwiazdami zajęta jest przez materję, ale do fantastycznych granic rozrzedzoną tak, że istotnie sprawia wrażenie jakoby jej nie było. Według obliczeń Eddingtona 1 cm. tej materji waży 16 części grama, PODZIELONEGO NA STO MILJONÓW.

⁂

Wszystkich zbóż produkujemy w Polsce 113.678.000 centnarów metrycznych. Jest to, jak na kraj rolniczy i 17.800.000 ha ziemi, oddanej na cele produkcji rolnej, wydajność bardzo a bardzo mała.

(x).



„Miłość macierzyńska" — wspaniała rzeźba Pogliani, uzyskała najwyższe odznaczenie na wystawie sztuk pięknych w Paryżu.

Kącik dla pań.

Powrót bluzki.

I znowu następuje okres, kiedy w szafie eleganckiej pani kilka ramiączek muszą zająć — bluzki. Bluzki obecnie we wszystkich wypadkach zastępują swetry, nawet w kostjumach sportowych i podróżnych ensemble'ach.

Na zimowych sportach panie, miast ulubionych i, zdawało się, niezastąpionych swetrów noszą flanelowe bluzki w jasnych tonach wszystkich barw, z przewagą jednak różowych, beige i turkusowych.

Naprzykład, do norweskiego kostjumu narciarskiego modna pani nosi taką właśnie bluzę z dużym wyłożonym kołnierzem. Dopełnieniem takiego kostjumu sportowego jest krótkie figaro z zamszu w rodzaju kamizeli z rękawami.

Spódniczki sięgają ledwie do kolanek (a często nawet i nie tak daleko), bowiem wszystkie panie, jak jeden mąż, noszą na śniegi wysokie skórzane buty.

Z drugiej strony widzimy modele bluzek niesportowych, które dają pewne wskazania na sezon wiosenny.

I znowu kostjumy i ensemble dopełniane są jasnemi bluzkami, przyczem dają się one podzielić na dwie kategorje:

Do wełnianego taillor — kostjumu przewiduje się bluzki stricte angielskie. Do tego genre'u najmodniejszą materją będzie i edwabne płótno (toile de soie) w maleńki, drobny jednobarwny wzorek, błyszczący na matowem tle. Równocześnie bardzo modny będzie tenże materjał (jedwabne płótno) w kolorowe wąskie paski albo też kratki, dokładnie taki sam, jakiego używa się na męskie koszule.

Dla tego rodzaju bluz istotnie ważną rzeczą jest wybór materji. Musi ona być ładna i dostosowana do kostjumu, forma bowiem bluzki jest absolutnie prosta i niczem nie różni się od klasycznej bluzki angielskiej, którą nosiłyśmy tyle lat temu.

Co się zaś tyczy eleganckich bluzek do jedwabnych ensemble'ów, to są one właśnie bardzo różnorodne i wyszukane w formie.

Można je nosić na wierzchu zarówno, jak i wewnątrz spódnicy, w tym ostatnim wypadku odznacza się talję lekkiem wcięciem, albo też paskiem. Niższa część bluzki może być na biodrach obcisła, albo też kloszowa w formie baskinki.

Wstążki, kołnierzyki haftowane, albo plisowane żaboty, renwersy — wszystko to służy jako upiększenie, z natury rzeczy, nieskomplikowanego fasonu bluzki z crepedechine, crepesatin lub białego batystu

H.

PIERRE VEBER.

Ammi tommai bhalobashi.

— Czy to jest miłość? Prawdziwa miłość? Uczucie, dla którego nikt jeszcze nie znalazł właściwego określenia i nad którem mędrcy głowią sie od wielu tysięcy lat?

Molinar założył nogę na nogę i powiódł wzrokiem po zebranem towarzystwie.

— Zbyt często słyszymy dookoła siebie to słowo. Niektórym ludziom zdaje się, że wiedzą, co to jest miłość i dla swego ideału gotowi są pójść w ogień. Rozczarowanie bywa zwykle zbyt bolesne. Przypomniała mi sie właśnie pewna historja, której byłem naocznym świadkiem. Opowiem ją państwu!

Wszyscy skupili się bardziej dookoła Molinara, który, po zapaleniu papierosa, zaczął opowiadać:

— Przed kilku laty przyjaźniłem się z młodym hindusem. Nazywał się Majumdar. Człowiek bardzo bogaty, studjował medycynę w Anglji, na praktykę wyjechał do Ameryki i w powrotnej drodze do swej egzotycznej ojczyzny, zatrzymał się na pewien czas w Paryżu. Zaprzyjaźniliśmy się z soba bardzo.

Pewnego wieczoru siedzieliśmy przy stoliku w małej knajpce „Pascal" w chińskiej dzielnicy. Amerykańska orkiestra, chińska obsługa, murzyńskie produkcje taneczne, wszystko to w barwnym kalejdoskopie zlewało się przed oczyma. Byłem w doskonałym humorze.

Nagle Majumdar schwycił mnie za rękę.

— Niech pan spojrzy — szepnął. — Widzi pan tę kobietę w czarnej jedwabnej sukni? Rozmawia teraz z japończykiem...

— Owszem, bardzo ładna...

— Ach, co pan mówi — żachnął się, niecierpliwie.—Przyjacielu to jest Monnika, to jest kobieta, która...

— Monnika?!

— Po hindusku „Gwiazda mych oczu". Przyjacielu, jestem zakochany. Kocham do szaleństwa. Przychodzę tu od kilku dni, albowiem raz ja tu widziałem. Dziś widzę ją po raz drugi. Ja ją kocham!

Przechylił się przez stolik w jej kierunku i szepnął namiętnie:

— Ammi tommai bhalobashi! Ammi tommai bhalobashi!

Nie potrzebował mi tego tłumaczyć. W momentach silnego wzruszenia zawsze posługiwał się mową ojczystą. „Kocham cię" mówił teraz, wpatrzony w tę kobietę.

— Dlaczego nie prosi jej pan do tańca? — zapytałem.

— Molinar, czy pan już kiedyś tańczył z boginią? Czy z boginia można tańczyć? Nie przyjacielu, nie mam odwagi.

Od sprzedawczyni kwiatów kupił pęczek fiołków i posłał nieznajomej. Spojrzała na nas pytająco, że zdziwieniem. W tej chwili wstałem, podszedłem do jej stolika i poprosiłem ją do tańca.

— Kwiaty są od mego towarzysza — rzekłem w tańcu.

— Wiem. Dlaczego nie chce ze mną tańczyć?

— Nie może. Mówi, że z boginią się nie tańczy.

[illegible] się czarująco. Tymczasem w mojej głowie dojrzewał plan. Postanowiłem pomóc przyjacielowi.

— Czy pani pozwoli, że usiadziemy przy jej stoliku? A może pani jest w towarzystwie?

— Tak, siedzę z kilkoma emigrantami rosyjskimi. Jestem też rosianką. Ale oni za chwilę odchodzą. Chetnie przebywam w tym barze. Jest tu tak miło...

Majumdar opierał sie nieco. Ale gdy mu wyjaśniłem, że jest to jedyna okazja do poznania tej kobiety, która tak bardzo ukochał, podniósł się milczac i podążył za mną do jej stolika. Był bardzo wzruszony. Nie odzywał sie niemal, tylko od czasu do czasu słyszałem, jak szeptał cicho:

— Monnika!

A więc tak bardzo ją kochał... W pewnej chwili rosjanka wyjęła z torebki papierośnicę i wyciągnęła ku niemu.

— Proszę, niech pan zapali. Papieros bardzo dobrze panu zrobi i poprawi humor.

Majumdar spojrzał na mnie i uśmiechnął się. Zrozumiałem. Majumdar w Ameryce palił bardzo dużo, lecz przed wyjazdem dał sobie uroczyste słowo honoru, że porzuca oczywiście dziecińistwo, ale Majumdar, z uporem azjaty, traktował tę rzecz zupełnie serio. I teraz, drżącą ręką wyjął papierosa. Tak, ten człowiek był rzeczywiście zakochany.

Nie wiedziałem, czy ze wzruszenia, czy też od długiego niepalenia, dość, że po kilku pociągnieciach Majumdar zbladł. Chwycił ręką za krawędź stołu i osunął się bezwładnie na ziemie. Zemdlał. W pierwszej chwili straciliśmy obcje głowę, ale rosjanka pierwsza oprzytomniała.

— Niech pan przyniesie wody — zawołała.

Nie chciałem czekać na kelnera i pobiegłem jak szalony w kierunku kuchni.

Gdy wróciłem, dokoła mego przyjaciela stało dwuch ludzi i kelner. Nikt, poza tym, wypadku nie zauważył, albowiem kręcili się wszyscy w dzikich podrygach murzyńskiego tańca. Rosjanki jednak nie było. Zapytałem o nia kelnera.

— Pani wyszła — odparł.

Spojrzałem nań niedowierzająco, ujrzałem jednak tylko zagadkowy uśmiech azjaty. Odwrócił się i odszedł.

W dwie minuty później Majumdar siedział już przy stoliku. Był jeszcze bardzo blady.

— Ona poszła sobie, ta złodziejka?

— Złodziejka?

— Tak, przyjacielu, złodziejka. Moja miłość! Kobieta, do której mówiłem „Ammi tommai bhalobashi..." Powąchaj ten papieros!

Podał mi papierosa, który dostał od rosjanki.

— Opjum i jeszcze jakiś odurzający środek. Po pierwszem pociagnieciu poczułem odrazu. Nie miałem jednak już czasu, by zareagować. Straciłem przytomność. A teraz... Nie potrzebuję zaglądać do kieszeni. Wiem, że to był zwykły trick. Oszołomiła mnie początkowo swemi oczami, a później papierosem...

Uśmiechnął się blado. Włożyłem rękę do kieszeni jego smokinga. Rzeczywiście nie było tam portfelu z pieniędzmi.

Muzyka zaczęła grać foxtrotta. Wyszliśmy z baru. Tego dnia Majumdar wyjechał do Indji.

Oto są skutki zbyt pochopnego deklamowania o miłości — kończył Molinar. — Gdyby ludzie bardziej analizowali swe uczucie, nie powodując się jedynie pierwszem wrażeniem, zaoszczędziliby sobie wiele rozczarowań i przykrości w życiu.

Tłum. Ir.

KRONIKA

STYCZEŃ
25
SOBOTA

Dziś: N. św. Pawła
Jutro: Polikarpa

—::—

Wschód słońca	7.27
Zachód słońca	16.09
Wschód księżyca	5.06
Zachód księżyca	12.14
Długość dnia	9.30
Przybyło dnia	0.57

Inkaso weksli na Łódź

po 40 gr., na Gdańsk i Warszawę po 75 gr. od sztuki bez względu na wysokość odcinka załatwia DOM BANKOWY JÓZEF HIRSZBERG, Łódź, Piotrkowska Nr. 24, tel. 146-54.

Łódzkie muzeum osobliwości.

Panowie i panie! Pchajcie się do budy!
Huk niespodzianek mamy dla swych gości,.
Dziwy niezwykłe, same niemal cudy
W łódzkiem muzeum osobliwości.

A zatem — proszę: dziw natury wielki —
Z tych dwuch papierków nasza buda słynie:
Są to prawdziwe dwa łódzkie wekselki,
Co wykupione zostały w terminie.

Ten oto człowiek — to sztukmistrz nielada.
Słynny głodomór! Miesiąc już się głodzi!
Czyni to z wprawą: patrzcie — nie przesada,.
Zresztą wam powiem: to jest kupiec z Łodzi.,

Spójrzcie na tego.,. Człek ten tryska zdrowiem,
O nim pisano właśnie w całej prasie.
Cud, jakich mało! Żyje, chociaż powiem:
Leczył się miesiąc w łódzkiej chorej kasie.,.

LU - LU.

Poborowi rocznika 1908

zostaną wcieleni do szeregów.

Jak wiadomo, poborowi rocznika 1908 uznani na komisji za zdolnych do służby wojskowej nie zostali jeszcze wcieleni, z małemi wyjątkami.

Obecnie dowiadujemy się, że już w przyszłym tygodniu nastąpi całkowite wcielenie tego rocznika do szeregów, jak również i poborowych starszych roczników, o ile korzystali dotychczas z odroczeń służby.

W ciągu lutego nastąpi wcielenie przeznaczonych do artylerji, zarówno lekkiej jak i ciężkiej, a w połowie marca nastąpi wcielenie pozostałych kategorji broni.

Za parę dni wszyscy obowiązani do stawiennictwa w pułku otrzymają karty powołania z dodatkiem biletu na przejazd koleją.

(b)

Przebój nad przebojami
MARSZ WESELNY



Arcydzieło, jakiego jeszcze nie było!

Do p. ministra pracy i opieki społ.

wystosował magistrat m. Łodzi memorjał w sprawie pomocy bezrobotnym.

Krytyczne położenie obywateli miasta naszego.

W wykonaniu uchwały rady miejskiej, magistrat wystosował do p. ministra pracy i opieki społecznej następujący memorjał w sprawie rozszerzenia akcji zasiłkowej z funduszu bezrobocia:

„Do pana ministra pracy i opieki społecznej w Warszawie.

Obowiązująca ustawa z dnia 18 lipca 1924 roku o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. U.P.P. Nr. 67, pozycja 650) nie obejmuje robotników nie mających jeszcze 18-tu lat skończonych oraz pozostających w stosunku najmu w zakładach pracy, nie zatrudniających powyżej 5 robotników. Art. zaś tejże ustawy określa prawo do pobierania zasiłków tylko na okres 13-tygodniowy w ciągu jednego roku, który może być ew. przedłużony do 17 tygodni.

Zważywszy, że:

1) młodociani robotnicy w wieku od 16 do 18 lat, jako jeszcze niezupełnie przygotowani do walki z przeciwieństwami życia, przedewszystkiem wymagają troski i opieki ze strony władz;

2) ze względu na niezbyt wysoki stopień koncentracji kapitałów — istnieje u nas cały szereg drobnych zakładów pracy, zatrudniających ogółem znaczny odsetek robotników;

3) 13 — względnie 17-tygodniowy okres zasiłkowy w czasach ogólnej stagnacji, redukcji warsztatów pracy, a co za tem idzie, wzrostu bezrobocia — jest okresem stanowczo zbyt krótkim dla wyszukania zajęcia i zdobycia w ten sposób środków utrzymania.

Zarząd m. Łodzi, wchodząc w krytyczne i pożałowania godne położenie, w jakiem znajduje się cały szereg jego obywateli, zwraca się do pana ministra pracy i opieki społecznej z prośbą o:

1) rozciągnięcie przepisów ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia i na młodocianych robotników w wieku od 16 do 18 lat;

2) rozciągnięcie przepisów tejże ustawy na wszystkie zakłady pracy, jak to ma miejsce z innemi ustawami w dziedzinie ubezpieczeń społecznych;

3) przedłużenie okresu korzystania z zasiłków z funduszu bezrobocia aż do czasu otrzymania przez bezrobotnych pracy, w związku zaś z tem o

4) podnoszenie wysokości zasiłków w razie wzrostu drożyzny".

Min. Prystor i Kwiatkowski

przyjadą do Łodzi za kilka dni.

P. minister pracy i opieki społecznej Prystor, który w dniu wczorajszym przybyć miał do Łodzi, zmuszony był znów przyjazd swój na kilka dni odroczyć.

Jak się dowiaduję z miarodajnego źródła, zwłoka ta spowodowana została m. in. tem, że p. minister Prystor pragnie uzgodnić termin swojego przyjazdu z ministrem przemysłu i handlu p. Kwiatkowskim. Chodzi bowiem o to, aby obaj ministrowie przybyli do Łodzi jednocześnie.

Dowiaduję się ponadto, że obaj ministrowie po przybyciu do Łodzi w lokalu urzędu wojewódzkiego odbędą konferencję z przedstawicielami przemysłu i związków zawodowych.

Pan minister Prystor dokona pozatem lustracji Kasy chorych, zwiedzi niektóre lecznice, oraz nowowybudowany szpital okręgowego związku Kas Chorych.

100 miljonów na budowę małych mieszkań

dostarczy w roku bieżącym rząd.

Z Warszawy donoszą:

Wczorajsza narada budowlana w komitecie ekonomicznym ministrów, posunęła znacznie naprzód sprawę ożywienia ruchu budowlano-mieszkaniowego.

Na naradzie tej, którą w imieniu p. premjera Bartla otworzył wiceprezes komitetu ekonomicznego p. Martin, ustalono wytyczne dla polityki budowlanej państwa na rok bieżący. Wytyczne te są tembardziej doniosłe, że zyskały aprobatę zarówno izby handlowo - przemysłowej, przemysłowców budowlanych i spółdzielni mieszkaniowych.

Podstawa finansowa tegorocznego budownictwa wyrazi się sumą 100 miljonów złotych na które złoży się rząd i zakłady ubezpieczeń.

Z sumy tej 30 miljonów złotych obrócone będzie na dokończenie rozpoczętych poprzednio domów mieszkalnych.

Resztę — 70 miljonów — przeznacza się na finansowanie budownictwa robotniczego.

W celu osiągnięcia niskich kosztów budowane będą wielkie blokowe domy, zawierające conajmniej 200 lokali rodzinnych.

Lokale te składać się będą z pokoju i kuchni. Ich powierzchnia mieszkalna nie może przekraczać 100 metrów kw. Budowa większych mieszkań na pożyczki państwowe liczyć nie może.

I-SZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR
„SPLENDID"

W CIĄGU 47 — DNI —
wielkie arcydzieło dźwiękowe „Śpiewający błazen" w którym rolę tytułową odtwarza
AL JOLSON
było podziwiane przez 100.000 osób.

Film ten będzie wyświetlany jeszcze tylko 2 DNI.

Ceny miejsc zniżone: zł. 1.—, 2.—, 3.—.
Pocz. seansów o godz. 3.30, 5.45, 8 i 10, w sobotę i niedz. I-szy seans o godzinie 3.30 po poł.

Styl taneczny.

Spokój ruchów, prostota i elegancja.

W roku 1930 nie tańczy się już tak, jak w roku ubiegłym. Został stworzony nowy styl taneczny, nazwany *„stylem angielskim"* i uznano go za powszechnie obowiązujący. Fantazje i podrygi charlestonowe należą już do odległej przeszłości i zdaje się, że bardzo długo nie wrócą. Nowy styl charakteryzuje przedewszystkiem *spokój ruchów zarówno tancerki jak tancerza,* prostotą i elegancja. Żadnych figur i skomplikowanych ruchów. Im chód jest prostszy, im ruchy powolniejsze i bardziej sharmonizowane — tem piękniejszy taniec.

Jest to zupełnie zrozumiałe ze względu na nową modę kobiecą. Charleston mógł jeszcze być możliwy w epoce krótciutkich sukienek. Dziś, kiedy kobieta wieczorem nosi obowiązkowo *suknię jaknajdłuższą,* nie może być mowy o nerwowych lub też żywszych choćby ruchach i figurach.

Nie należy przypuszczać, aby prostota tańca była równoważna z jego „łatwością". Wręcz odwrotnie, tańczyć prawdziwie dobrze jest dziś o wiele trudniej, aniżeli wtedy, kiedy kładło się nacisk na figury skomplikowane, które można sobie przez krótsze czy dłuższe ćwiczenia przyswoić. Dziś dopiero odgrywa najważniejszą rolę przyrodzona gracja i elegancja nabyta, przez długi training towarzyski.

Dalszą zasadą jest zwracanie uwagi nie na wykonywanie poszczególnych ruchów i ewolucji ale *na styl ogólny,* na linję tańca, na harmonję całości... Nie wolno zmienić raz ustalonego kroku. Przez cały czas tańca trzeba utrzymać się w tej samej pozycji. Równowaga absolutnie stała bez żadnych zmian i balansowania.

Prototypem nowoczesnego angielskiego stylu w tańcu jest dawno znany słów fox. Znawcy stwierdzają, że niema wogóle wielu angielskich tańców, natomiast jest tylko jeden taniec angielski, jeden styl tylko.

Stylowi temu podlega także i tango. Nie tańczy się tango argentino. Tango w stylu angielskim nazywa się niewiadomo czemu *„francuskiem tango"*. Tancerze trzymają się prosto i swobodnie. Dawne tango argentyńskie przypomina nam nieco tylko zlekka powstrzymywany krok. Półobroty dopuszczalne są, na zakrętach tylko. Nie tańczy się zupełnie figur „otwierać". Nie wolno łamać pewnej nonszalancji ruchów przez pretensjonalne i nieeleganckie komplikacje.

Lekarz-dentysta
Fanny Horowicz
Cegielniana 25, I p. fr.
przyjmuje Od godz 9—1
Telefon 108-26.

TEATR MUZYKA SZTUKA

Polityka personalna.

Podstawą bytu teatralnego jest zespół aktorów. Najlepiej dobrany repertuar najoszczędniejsza polityka nic nie wskóra, jeśli jest nieodpowiednia, i zła trupa. Obecny zespół tworzony został mozolnie przez dyr. Szyfmana i doskonale uzupełniany przez dyr. Gorczyńskiego. P. Adwentowicz przyszedł do gotowego i na wstępie utracił dla Łodzi tak cenne dwie siły, jak pp. Jarkowską i Lubieńską, nadzwyczaj przez publiczność łódzką lubiane.

Dalsza polityka personalna w teatrze miejskim prowadzona jest w tym samym duchu, co i polityka repertuarowa i wszelka inna: ponieważ publiczność lubi któregoś aktora, przeto naprzekór jej ten aktor ról nie dostaje. Natomiast uprawia się hodowlę nowych gwiazd.

Oczywiście, że polityka taka, widzia na zdaleka już przez publiczność i prasę razi już w samym teatrze. Wśród aktorów mówi się o tem wiele po kątach. Głośno boją się o tem mówić, aby ciężko nie narażać się dyrekcji i jej ludziom. Będą nawet zapewne protestować z musu, kiedy te słowa ukażą się w druku. Ale to są zawsze pozory tylko. Ferment w teatrze oczywiście istnieje i prędzej czy później musi ujawnić się w formach, nieszczególnie sprzyjających spokojnemu rozwojowi prawdziwej sztuki w Łodzi. Jeśli był w zespole aktorskim łódzkim zapał do pracy i chęć podniesienia teatru łódzkiego na najwyższy poziom, to dziś należy to do przeszłości. Duch upadł, zapał zaginął, wkradł się czynnik którego nie było za dyrekcji p. Gorczyńskiego.

Mówi się o tem w teatrze na ucho, bo się boją...

Dlaczego dawniej nikt się nikogo nie bał?..

r. k.

Gazy łzawiące w teatrze.

Wczoraj w Teatrze Miejskim na schodach, wiodących na galerję znaleziono rozbitą probówkę z płynem łzawiącym.

Drzwi wejściowe na galerję były zamknięte i dlatego gaz nie przedostał się na widownię.

Zawezwano dyżurującego strażaka, który sprzątnął probówkę oraz polecił przewietrzyć poczekalnię.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę o godzinie 4 po południu sztuka A. Strindberga „OJCIEC".

Dziś, w sobotę o godzinie 8.30 wieczorem „RZEZ" — premjera sztuki J. Gordina w adoptacji scenicznej J. aZndmera.

Jutro, w niedzielę o godzinie 12 w południe rewja dziecinna w Łodzi

TEATR KAMERALNY.

Najbliższą premjerą w Teatrze Kameralnym będzie współczesna komedja „KOBIETKA Z ELEGANCKIEGO ŚWIATA".

REWJA KARNAWAŁOWA „Z FUJARECZKĄ I Z BĘBNEM" — w Teatrze Kameralnym.

Dziś, w sobotę o godzinie 9 i 10.30 w niedzielę o godz. 6 i 9 wieczorem i w poniedziałek o godz. 9-ej wielka artystyczna koncert-rewja karnawałowa z „Fujareczką i z bębnem". Widowisko to o oryginalnej formie inscenizacyjnej składa się z 3-ch części 1) Z fujareczką i bębnem (ludowa), 2) Z albumu babuni (stylowa), 3) Film amerykański (współczesna) Wykonawcami tej atrakcyjnej rewji są: Hryniewiecka, która w 10-ciu tańcach da przegląd najtypowszych form tańca; Buczyńska, jedna z twórczyń t. zw. słowo — plastyki, b. artystka znakomitego teatru Baljewa „Letuczaja Mysz" i warszawskiego Qui-Pro-Quo oraz Żabczyńscy, znani z występów na wielkiej reprezentacyjnej rewji w Poznaniu, wystąpią z piosenkami ludowemi, stylowemi i musichallowemi.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w sobotę premjera krotochwili K. Kratza „ZAŻARTY AUTOMOBILISTA" czyli „300 kilometrów na godzinę".

Z „ARARATU"

Dziś, w sobotę, dwa przedstawienia rewji p. n. „Aby żyć".

Początek przedstawień o godz. 7.45 i 10 wieczorem.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ.

W niedzielę, dnia 26 stycznia o godz. 16 odbędzie się w sali Konserwatorjum Traugutta 9, wieczorek muzyczny uczniowski. Udział w wieczorku biorą klasy fortepianowe p. Dąbrowskiego, Dobkiewicza, Ilcewiczówny, Kijeńskiej, Dobkiewiczowej, Jarzębowskiej i Romanowskiej, klasa skrzypcowa p. Lewensteina, śpiewu solowego p. Comte - Wilgockiej i kameralna p. Rydera. Bilety w cenie zł. 2 i zł. 1 (dla młodzieży) do nabycia przy wejściu na salę.

WYTWORNA DAMA—OSZUSTKA

została aresztowana w pierwszorzędnym hotelu wraz z jej przyjacielem.

Fałszerze książeczek oszczędnościowych P. K. O.

W ubiegłym miesiącu policji łódzkiej udało się aresztować groźnego aferzystę i fałszerza książeczek PKO. Józefa Dziarnowskiego. Osobnika tego schwytano w łódzkim oddziale PKO., gdy na podstawie podrobionej książeczki

miał podjąć około 15 tys. złotych.

Urzędnik tej instytucji zorjentował się jednak w porę, iż okazana mu książeczka nie jest autentyczna i, miast wypłacić Dziarnowskiemu gotówkę

zatelefonował po policję.

Przy Dziarnowskim w czasie rewizji osobistej znaleziono kilka książeczek P. K. O. na rozmaite nazwiska, pieczątki urzędów pocztowych kilkunastu miejscowości w Polsce, podrobione blankiety urzędowe itd.

Okazało się, iż aresztowany już od dwuch lat objeżdżał cały kraj,

podejmując pieniądze we wszystkich P. K. O.

i zdążył już zarobić na oszukańczych manipulacjach ogromne sumy.

W Łodzi miał on przyjaciółkę, Marję Lorkowską, która pomagała mu w „pracy". Dziarnowski wzamian za usługi z których stale korzystał, **nie szczędził Lorkowskiej grosza. Kupił dziewczynie w Łodzi mieszkanie, umeblował je, sprawił dwa futra i suknie itd.**

Policja, która dowiedziała się o jej współudziale w fałszerstwach, dopiero po aresztowaniu Dziarnowskiego, nie zdążyła już jednak schwytać tej dziewczyny.

Lorkowską uprzedził bowiem ktoś o ujęciu jej przyjaciela, obawiając się więc podobnego losu,

uciekła z Łodzi.

Władze, poszukując energicznie Lorkowskiej, w żaden sposób nie mogły natrafić na jej ślady.

Dopiero przed kilku dniami policja toruńska zwróciła uwagę na pewną młodą parę, która

zainstalowała si ęw największym miejscowym hotelu

i rozpoczęła życie na bardzo szeroką skalę.

Wytworna dama zapisała się w hotelu, jako

— **tancerka,**

lecz władze, posiadające listy gończe z fotografjami, z łatwością ustaliły, że była to

łódzka oszustka Lorkowska.

Stwierdzono, że młoda niewiasta w tydzień po aresztowaniu Dziarnowskiego znalazła godnego zastępcę w osobie Ludwika Zittmana.

Zittman do czasu zapoznania się z Lorkowską był skromnym urzędnikiem i nie miał za sobą kryminalnej przeszłości, lecz dziewczyna szybko nauczyła go „fachu".

Posiadając jeszcze w spadku po aresztowanym przyjacielu podrobione książeczki PKO. i najrozmaitsze stemple wraz z Zittmanem rozpoczęła

dalszą serję — oszukańczych machinacji.

Tym razem nie trwały one już tak długo.

Młodą parę aresztowano w Toruniu, skąd prawdopodobnie zostaną przetransportowani do Łodzi, gdzie jest osadzony w więzieniu Dziarnowski.

d.

Zona i kochanek zamordowali męża.

Sąd skazał Jaworską i jej przyjaciela na 15 lat ciężkiego więzienia.

W Piankach pod Łodzią w bestjalski sposób zamordowano Władysława Jaworskiego.

Późnym wieczorem, gdy powracał on samotnie do domu, napadł nań jakiś

osobnik w cyklistówce

nasuniętej na oczy i zadał mu kilka ciosów

siekierą w głowę.

Jaworski runął na ziemię i w parę chwil później

wyzionął ducha.

Śledztwo, wszczęte przez policję, wkrótce ustaliło tło zbrodni i jej sprawcę.

Żona zabitego, liczącego już przeszło pięćdziesiątkę, była jeszcze młodziutką, pełną temperamentu niewiastą. Jaworski, zajęty ciągle pracą, mało na nią zwracał uwagi, to też niewiasta nawiązała

bliższe stosunki z jednym z robotników, zatrudnionych u męża,

Janem Klonowskim. Klonowski, gdy został jej kochankiem, początkowo pałał do niej wielką miłością, lecz wkrótce ostygł i coraz bardziej się od niej oddalał. Pewnego dnia oświadczyła mu:

— Słuchaj, załatw się z moim mężem to wyjdę za ciebie. Nie bój się niczego, już ja tak ci pomogę, że policja się o niczem nie dowie.

— Ożenić się z tobą? — odparł jej — a po co mi to potrzebne? Ja chcę mieć tylko pieniądze.

—A więc dobrze, jeżeli jesteś taki, to ci zapłacę 5 tysięcy złotych, jeżeli **sprzątniesz mego starego a ja znajdę sobie zamiast ciebie, innego mżęa.**

— To się już opłaca — rzekł Klonowski po namyśle.

W następnych dniach szykowano się do wykonania zbrodni. Jaworska sama przyniosła Klonowskiemu siekierę, ukryła go w zasadzce, w której miał czatować na jej męża i po zabójstwie

pomogła robotnikowi zmyć krew z ubrania i narzędzia zbrodni.

Mimo wszelkich środków ostrożności, sprawcy mordu zostali wykryci.

Klonowski, przyparty do muru, przyznał się do zabójstwa, Jaworska natomiast twierdziła kategorycznie, że

nie namawiała go do zbrodni i nie obiecywała mu pieniędzy.

Na sprawie sądowej Klonowski i Jaworska twierdzili to samo.

Sąd, opierając się na wynikach śledztwa,

skazał ich na 15 lat ciężkiego więzienia.

Skazani odwołali się do sądu apelacyjnego, który jednak ich skargę oddalił. Jaworska założyła wówczas sama skargę kasacyjną. Wczoraj sąd najwyższy po raz ostatni rozważał tę sprawę i **wydał wyrok utrzymujący w mocy karę wyznaczoną przez pierwszą instancję.**

—d—

CASINO

—Dziś i dni następnych!—

Najpiękniejszy poemat miłosny

„Prawo męża"

Real. GEORGE FITZMAURICE — Wg. scenarjusza ELINOR GLYNN.

W rolach głównych:

czarująca **BILLIE DOVE** i rasowy wytworny **ROD LA ROCQUE**

poraz pierwszy razem na ekranie.

Orkiestra symfoniczna pod bat. L. Kantora. — Pocz. seansów o g. 12-ej w południe.

Ceny miejsc na pierwszy seans wszystkie po 1 zł.

JUŻ ZA KILKA DNI

IZĘ KREMER

USŁYSZYMY w ŁODZI

RADJOPROGRAM

SOBOTA, dnia 25-go stycznia.

Godz 11.58 Sygnał czasu, hejnał marjacki. 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikaty. 15.45 „Kącik artystyczny L. S. G." 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Skrzynka pocztowa" — dr. Marjan Stępowski. 17.45 Słuchowisko dla dzieci z Krakowa p. tyt. „Przygody Duszka Kaszubskiego Smętka". 18.45 Rozmaitości. 19.10 „Centralne Tow. organ zacji i kółek rolniczych do swych członków. 19.25 Płyty gramofonowe 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. Wiadomości bieżące 20.15 Feljeton p. t. „Łowy u podnóża góry Ruvenzeri w Ameryce" — p. Wojciech Mrylski. 20.30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka. W przerwie komunikat teatrów miejskich 22.00 Feljeton „Pod świeżem wrażeniem" — wygł. p. Leon Chrzanowski 22.15 Komunikaty 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

GŁOS KRÓLEWSKI W RADJO!

Z okazji odbywającej się obecnie konferencji rozbrojeniowej w Londynie, wypowiedział król Jerzy VII mowę. Rzadka ta okazja słyszenia bezpośrednio głosu angielskiego monarchy, została wyzyskana przez Angielskie Towarzystwo Radjofoniczne (B. B. C.) przez nadanie mowy królewskiej oraz całego przebiegu otwarcia konferencji na cały świat. Mimo niekorzystnej pory nadawania (godz. 12—2 w południe), odebrała i również stacja radjofoniczna warszawska, za pośrednictwem znanej i niesłychanie czułej ekrany Marconiego, przebieg całej uorczystości z niesłychaną precyzją i umożliwiła przez to odbiór jej posiadaczom radjo - aparatów i to nawet aparatów detektorowych.

RAUT „KADIMY".

Celem zasilenia swych funduszów urządza zarząd Z. K. S. „Kadimah" dziś w sobotę dnia 25 b. m. o godz. 10 wieczór w salach „Oazy", Narutowicza 20, raut.

Wszystkich miłośników sympatycznego Klubu oczekuje tego wieczoru moc atrakcyj jak: wyborowa myzyka, dancing, występy artystyczne, loterja i wiele, wiele innych niespodzianek.

ZWIERZYNIEC W HELENOWIE

Zwierzyniec rozlokowany w Helenowie w dalszym ciągu cieszy się dużem, zupełnie zasłużonem powodzeniem. Pogłoski kursujące po świecie o „chorobie papuziej" w niczem nie uszczupliły frekwencji, gdyż wiadomo, że papugi ze zwierzyńca łódzkiego należą do starego transportu i były wielokrotnie przez lekarzy badane i zarejestrowane jako absolutnie zdrowe.

CHORZY ŁODZIANIE NIE CHCĄ CZEKAĆ.

Najpilniejszem zadaniem jest budowa wielkiego szpitala miejskiego na 2500 łóżek.

W roku bież. obchodzimy 30 rocznicę... bezowocnych dyskusji na ten temat.

Do największych tragedji naszego miasta należy od wielu już lat sprawa szpitalnictwa. Był okres, kiedy jeszcze o tem mówiono, kiedy się tem zajmowano, lecz z biegiem czasu ucichło na ten temat zupełnie. Poprostu ludzie, którzy mogliby i powinni zająć się tą kwestją, zrażeni prawdopodobnie brakiem funduszów, przeszli nad nią do porządku dziennego.

Od czasu do czasu dochodzą nas wiadomości o smutnych faktach, że chorzy, w bardzo ciężkim nieraz stanie, zmuszeni są kołatać do bram szpitalnych i nigdzie nie znajdują opieki lekarskiej i łóżka.

Tymczasem sprawa jest bardzo poważna, nawet paląca. Wystarczy zapoznać się z konkretnemi danemi, by uprzytomnić sobie grozę położenia, wzmagającą się coraz bardziej, wobec stałego, intensywnego rozrostania się naszego miasta.

Minimum — 3000 łóżek.

Według wskazań władz centralnych, norma łóżek szpitalnych powinna wynosić na wsi i w małych miasteczkach t. j. w powiatach, 2 na 1000 osób. W dużych miastach norma ta jest nieco inna i wynosi

5 łóżek szpitalnych na 1000 osób.

Zaznaczyć należy, że cyfry te stanowią minimum tego, co powinno się zrobić dla podniesienia i utrzymania zdrowotności w kraju. A z obliczeń tych wynikałoby, że Łódź, licząca 600 tysięcy mieszkańców, powinna posiadać conajmniej

3 tysiące łóżek szpitalnych.

W rzeczywistości jednak panuje pod tym względem wielki brak. Łódź posiada we wszystkich swych szpitalach, zarówno pozostających pod zarządem miejskim jak i ściśle prywatnych

wszystkiego 2312 łóżek,

a więc niedobór sięga 20 proc. Gdybyśmy nawet uwzględnili, że w najbliższym czasie zostanie uruchomiony duży szpital kasy chorych przy ul. Zagajnikowej, liczący 300 łóżek, to i wówczas okaże się niedobór 400 łóżek, jak na stosunki łódzkie **bardzo poważny.**

Rozwój szpitalnictwa.

Jeśli wziąć pod uwagę suche cyfry, któremi operuje się w takich wypadkach moglibyśmy ten niedobór zmniejszyć jeszcze bardziej. Mianowicie, należałoby wziąć pod uwagę, że szpital dziecięcy Anny — Marji w najbliższych miesiącach powiększy ilość swych łóżek o 50. Poliklinika kasy chorych przy ulicy Łagiewnickiej, uruchamia oddział położniczy, liczący 50 łóżek oraz poliklinika przy ul. Zimnej uruchamia oddział na 50 łóżek. Biorąc pod uwagę tedy tylko dane cyfrowe moglibyśmy przyjść do przekonania, że właściwie w Łodzi, szpitalnictwo postawione jest doskonale, a przynajmniej odpowiada warunkom zakreślonym przez departament służby zdrowia.

Dlaczegóż w takim razie zdarzają się wypadki, że chorzy kołatają do bram szpitali bez żadnego skutku, dlaczego zdarzają się wypadki, że ludzie niebezpiecznie chorzy, na noszach leżą w korytarzach przez kilka dni, czekając aż opróżni się jakieś łóżko? Jednem słowem, dlaczego istnieje jeszcze ta piekąca rana —

brak miejsc w szpitalach łódzkich?

Wytłumaczenie tego zjawiska jest bardzo łatwe i ono to właśnie oświetla prawdziwą sytuację szpitalnictwa w Łodzi.

Mało! Mało!

Otóż, w pierwszym rzędzie należy sobie uprzytomnić, że Łódź, jako miasto wojewódzkie, skupia w swych szpitalach nietylko chorych łodzian, lecz w bardzo dużej mierze **chorych z pobliskich miast prowincjonalnych.**

Chorzy ci przybywają do Łodzi roszcząc sobie takie same prawa do miejsca w szpitalu, jak i mieszkańcy Łodzi. Roszczeniom ich nie można odmówić słuszności — każdy chory bowiem ma jednakowe prawa do pomocy lekarskiej i opieki.

Następnie należy wziąć pod uwagę, iż 2312 łóżek w szpitalach nie jest przeznaczonych wyłącznie dla chorych wewnętrznych i chirurgicznych, lecz w dużej mierze są to szpitale specjalistyczne, które powinny odpaść z ogólnej klasyfikacji. Mianowicie szpital psychjatryczny w Kochanówku, do którego wszak nie można przeznaczyć chorych ogólnych, szpital dziecięcy Anny — Marji, szpital dla gruźlików w Chojnach, a nawet cześciowo szpital dla chorych wenerycznych na ul. Aleksandrowskiej — te domy zdrowia muszą być traktowane zupełnie odrębnie.

Gdybyśmy dokładnie obliczyli ilość łóżek, jaką dysponuje magisrat, w żadnym wypadku nie doliczylibyśmy się więcej aniżeli 1367.

A trzeba jeszcze uświadomić sobie, że te szpitale łódzkie przeważnie znajdują się w nieodpowiednich pomieszczeniach nie budowanych specjalnie na ten cel, by łatwo dojść do przekonania, jak wielkie potrzeby piętrzą się przed naszem miastem i w jak ciężkiej sytuacji znajduje się ludność Łodzi.

Doprowadzenie do należytego poziomu liczby łóżek szpitalnych miejskich w Łodzi staje się wobec tego naczelnym postulatem.

Smutna rocznica.

Brzmi to nieco, jak ironja, ale w roku bieżącym Łódź obchodzi bardzo ciekawą rocznicę — jest to mianowicie **30-lecie od chwili, kiedy gmina łódzka postanowiła wybudować szpital.** 30 lat temu zapadła uchwała, by wobec wzrastających pod tym względem potrzeb w Łodzi, wybudować wielki szpital, odpowiadający wszelkim wymogom.

Wysłano specjalną komisję, która jeździła po Europie oglądając różnego rodzaju zakłady, wybrano nawet miejsce, na którym miał stanąć potężny gmach — miało to być na terenach Polesia Widzewskiego.

Mijał rok za rokiem, a ciągle miast zabrać się do konkretnej pracy, medytowano, rozprawiano, dyskutowano i jeżdżono.

Wybuch wojny sparaliżował wszelkie poczynania, w roku 1919 jednakże, a raczej w roku 1920, kiedy ustały wszelkie działania wojenne, można było zacząć znów konkretnie myśleć o tej sprawie.

Lecz wówczas, za czasów pierwszego magistratu, nagle postanowiono oddać tereny Polesia Widzewskiego pod budowę dworca towarowego; tem samem projekt budowy wielkiego szpitala miejskiego siłą rzeczy upadł.

Stracono teren.

Wyłonił się wówczas oryginalny spór pomiędzy wydziałami budownictwa, a zdrowotności publicznej. Wydział zdrowotności nie chciał pogodzić się z zaniechaniem projektu budowy szpitala i pytał, co będzie, gdy zapadnie wreszcie definitywna uchwała przystąpienia do budowy gmachu szpitalnego, skoro oddaje się tereny pod budowę dworca. Wydział budownictwa odpowiedział jednak, że „jak trzeba będzie budować szpital, to się teren znajdzie".

Wydział zdrowotności próbował jeszcze przekonywać, że za ten teren nic się nie dostanie, a w razie szukania drugiego, trzeba będzie dużo zapłacić, a nadto w Łodzi niema odpowiedniego miejsca pod budowę wielkiego szpitala. Lecz wydział budownictwa odparł wówczas, że wybuduje się poza granicami Łodzi.

I na tem sprawa stanęła. Od tego czasu rok rocznie, przy układniu budżetu miejskiego, magistrat przeznacza na budowę wielkiego szpitala w Łodzi sumę 200.000 zł. Oczywiście, że budowy nikt nie rozpoczyna, albowiem niema gdzie jej rozpoczynać, a pieniądze te, wobec wielkich potrzeb miasta, idą na inny cel.

Tak mija rok po roku, sytuacja pogarsza się coraz bardziej i niema nadziei, aby można było projekt budowy definitywnie zrealizować.

Budować etapami.

Istnieje wprawdzie plan, aby zbudować szpital w Łagiewnikach, ale tego planu brać pod uwagę nie można. Przedewszystkiem dlatego, że będzie to szpital niewielki, którego właściwem zadaniem będzie służyć miejscowej ludności, a następnie, nawet w razie jego rozbudowy, nie będzie można myśleć o tem, aby ciężko chorych wozić po nierównych, wyboistych drogach tak daleko.

Chorego nprz. na tyfus brzuszny, któremu w każdej chwili grozi krwotok, nie będzie można w żadnym wypadku wozić do szpitala tak daleko położonego.

... W dalszym więc ciągu wyłania się

paląca sprawa budowy dużego miejskiego szpitala w Łodzi

dostosowanego do potrzeb ludności. Bezsprzecznie nie stać nas na to, byśmy mogli taki szpital wybudować w ciągu jednego roku, czy dwuch. Nie powinniśmy więc pod tym względem łudzić się, ale przecież można to zrobić tak, jak się robi na całym świecie, mianowicie etapami.

Pierwszym etapem w tym wypadku powinno być

opracowanie samego projektu z uwzględnieniem liczby łóżek

różnorodności tych łóżek, t. zn. podziału ich, zależnie od rodzaju cierpień. Drugim etapem będzie wybór i zakup terenu. Trzecim — ułożenie właściwego planu budowy i wreszcie czwartem, sfinansowanie tego planu.

Droga administracja.

Oczywiście, dopóki nie mamy terenu nie może być realnej rozmowy o szpitalu łódzkim. Na tę rzecz więc w pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę.

Charakterystycznem jest, że inne sprawy niemniej wprawdzie ważne, stale są na porządku dziennym, ciągle się o nich mówi i myśli a sprawę szpitalnictwa zepchnięto zupełnie na plan drugi. Magistrat, któremu bezwzględnie powinno zależeć na budowie własnego domu zdrowia, ciągle zasłania się brakiem pieniędzy i nie czyni nic absolutnie w tym kierunku.

Trzeba wziąć pod uwagę, w jak znacznym stopniu zmniejszyłyby się wydatki miasta na cele szpitalnictwa, gdybyśmy posiadali własny szpital miejski. Kolosalne sumy płaci się jako czynsz dzierżawny w szpitalach obcych, kolosalne sumy pochłania też administracja, albowiem

szpitale łódzkie są małe, zaś potrzeby administracji tak samo wielkie, jak przy dużych szpitalach.

Trzeba nakreślić sobie program na lat 6—8 i pamiętać, że trudny jest zawsze tylko pierwszy krok. Gdy zaczniemy budowę szpitala, to, być może z trudem może powoli a jednak będziemy budowę tę z roku na rok kontynuować, aż doprowadzi się do końca rzecz pilną i palącą.

Wzrost lecznictwa szpitalnego.

Należy uprzytomnić sobie, że w ostatnich latach zaobserwować u nas można kolosalny wzrost lecznictwa szpitalnego. Z jednej strony wypływa to z działalności kas chorych, a z drugiej strony, z braku odpowiednich mieszkań dla inteligencji.

Dziś, inteligencja pracująca, ta, która przed wojną nie leczyła się w szpitalu, lecz u siebie w domu, siłą rzeczy

musi kurację odbywać w szpitalach,

albowiem zmuszają ją do tego warunki mieszkaniowe. Wszelkie tedy połowiczne środki muszą bezwzględnie zawieść.

Należy sprawę tę rozwiązać w sposób jaknajbardziej kategoryczny. Czy to potrwa 6 lat, 7, czy 8, jest to w tej chwili rzeczą obojętną. Najważniejsze tc

pierwszy krok,

który pociągnąłby za sobą wielkie dzieło budowy.

Nasze szpitale miejskie są bardzo małe i nieodpowiednie. Naprzykład szpital w Chojnach obliczony jest zaledwie na 85 łóżek, w Łagiewnikach na 50 i 100 łóżek, na Aleksandrowskiej na 120 łóżek, św. Józefa — 150 łóżek, Radogoszczu na — 310 łóżek, Marji Magdaleny — 80 łóżek i zbiornia — 60 łóżek.

Szpital na 2.500 osób.

Gdybyśmy z braku pieniędzy w dalszym ciągu budowali takie mikroskopijne szpitaliki nie dałoby to absolutnie rozwiązania.

Łódź musi mieć ogólny miejski szpital na 2.500 łóżek. Po budowie tego szpitala uległyby likwidacji drobne szpitaliki, które podrażają administrację i zupełnie nie odpowiadają swemu przeznaczeniu. Jeśli weźmiemy pod uwagę rozrost Łodzi, to szpital na 2.500 łóżek nie wyda się pod żadnym warunkiem przesadą.

Sprawa ta, która ciągnie się już 30 lat, dojrzała wreszcie do rozwiązania. Właściwe czynniki powinny wreszcie ruszyć tę sprawę z martwego punktu, albowiem

z roku na rok warunki pogarszają się coraz bardziej.

W najbliższym czasie powinien być opracowany plan akcji, która umożliwi zrealizowania budowy takiego wielkiego szpitala miejskiego, i pozwoli systematycznie, poszczególne etapy, tej akcji, wprowadzać w czyn.

Nie wątpimy, że na apel nasz odezwą się ludzie, którym sprawa wielkiego szpitala miejskiego leży doprawdy na sercu.

Sum.

Ostrze nożyka decyduje o dokładnem ogoleniu

dlatego nożyki Gillette wykonane z najlepszej stali i wyostrzone z matematyczną dokładnością, golą wielokrotnie i znakomicie.

Miej zawsze zapas nożyków Gillette.



Gillette

SALON HIGIEN.-KOSMETYCZNY „JAQUELINE" Narutowicza 24 telefon 139-04.
K. SZWAJCEROWA.
Godziny przyjęć 10—2 i 4—7

Pabjanice.

(Tel. od wł. koresp.)

—o—

KOMISJA UCHWALIŁA BUDŻET.

Na onegdajszem posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu budżet miasta na rok 1930/31. Komisja stwierdziła brak pokrycia na 60.000 zł., wskutek czego zaszła potrzeba skreślenia pozycji w dziale subsydjów.

KURSY MOTOCYKLISTÓW.

Pabjanickie towarzystwo motocyklistów organizuje kurs nauki na motocyklach. Po ukończeniu kursu uczestnicy otrzymają prawo jazdy. Kursy rozporządzać będą kilku motocyklami, tak że uczniowie zapoznają się nietylko z teoretyczną, ale i praktyczną stroną.

ZEBRANIE „BURZY".

W dniu dzisiejszym towarzystwo sportowe „Burza" zwołuje ogólne zgromadzenie członków, na którem omówione będą sprawy związane z rozszerzeniem działalności towarzystwa.

WYPADEK PRZY PRACY.

Wczoraj w czasie zakładania u sufitu żelaznego wału w fabryce konsorcjum przemysłowego przy ul. Pięknej, uderzony został korbą w pierś stojący na rusztowaniu robotnik, Józef Pawłowski (ulica Piękna 12). Uderzenie to było tak silne, że robotnik stracił przytomność i spadł z rusztowania. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Tomaszów-Mazowiecki.

—o—

Bunt więźniów.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Wczoraj w godzinach południowych w tamtejszym areszcie wybuchł bunt aresztantów, osadzonych do dyspozycji sądu okręgowego w Piotrkowie i sądu grodzkiego w Tomaszowie. Podczas przechadzki, odbywającej się na podwórzu pod opieką dozorcy i posterunkowego, jeden z aresztantów, Perelman Ajzyk, cisnął w posterunkowego flaszkę, lecz na szczęście chybił. Osadzeni w areszcie więźniowie zdemolowali urządzenie cel, powybijali szyby i usiłowali wyłamać kraty.

Dopiero późnym wieczorem stłumiono rozruchy aresztantów i pod silną eskortą odtransportowano ich do więzienia w Piotrkowie.

Piotrków-Trybunalski.

(Tel. od wł. koresp.).

Magistrat m. Piotrkowa uchwałą z dnia 23 b. m. postanowił w porozumieniu z cechem rzeźniczym w Piotrkowie obniżyć ceny wyrobów masarskich.

**

Na stacji w Gruszkowie pod Piotrkowem komendant policji zatrzymał znanego przemytnika Jana Lesiaka, zam. w Łodzi przy ul. Karpiej Nr. 4. U Lesiaka znaleziono 4 kg. tytoniu niemieckiego, który skonfiskowano i przesłano do urzędu skarbowego akcyz i monopoli w Piotrkowie, a Lesiaka osadzono w areszcie.

COLLEEN MOORE
ZWARJOWANA
NIEOPANOWANA
ROZTAŃCZONA
SZALONA
„CNOTLIWA GRZESZNICA"
WKRÓTCE
W NOWYM
FILMIE
DŹWIĘKOWYM
WRAZ Z NIĄ
NIESKAZITELNIE
PIĘKNY
NEIL HAMILTON

SPORT.

—:o:—

Turniej piłkarski na prowincji

o puhar „II. Republiki".

Prowincjonalne kluby piłkarskie okręgu łódzkiego borykają się wiecznie z przeszkodami natury finansowej.

Brak środków propagandowych na prowincji, przyczynia się do tego, że nawet najważniejsze zawody piłkarskie świecą b. często pustkami.

Propaganda sportu piłkarskiego na prowincji posuwa się żółwim krokiem naprzód, to też władze piłkarskie winny corychlej zainteresować się zaniedbaną prowincją.

Redakcja „Republiki" pragnąc przyczynić się do propagandy i popularyzacji sportu piłkarskiego na prowincji ofiarowała **puhar** dla zwycięzcy turnieju międzymiastowego reprezentacyj prowincjonalnych miasteczek. Organizacją zawodów zajmie się zarząd ŁZOPN-u, który w najbliższym czasie przystąpi do realizacji **inicjatywy redakcji „Republiki"**.

Y.M.C.A. wznowiła

sekcję koszykówki.

Przed niedawnym czasem uległa likwidacji sekcja koszykówki przy YMCA, a najlepsi jej zawodnicy zasilili szeregi różnych łódzkich towarzystw sportowych. Obecnie dowiadujemy się, że Y.M.C.A. znów zgłosiła się do związku, a nawet przystąpiła do rozgrywek o puhar „Expressu", lecz z powodu opóźnionego zgłoszenia najprawdopodobniej nie będzie dopuszczona do rozgrywek puharowych

Co ujrzą sportowcy

dziś i jutro.

Kalnedarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

Sobota: O godz. 16-ej 30 w sali ŁT. SG. przy ul. Zakątnej 82 turniej gier sportowych z udziałem 4-ech drużyn AZS-u warszawskiego. W lokalach kilku łódzkich towarzystw sportowych dalszy ciąg ping-pongowych mistrzostw Łodzi.

Niedziela: Godz. 11-ta w sali Kl. Sp. Zjednoczone wewnętrzno - klubowe mistrzostwa bokserskie. O godz. 10-ej w sali YMCA przy ul. Piotrkowskiej 243 walne zgromadzenie Łódzkiego Związku Gier Sportowych. O godz. 10-ej w sali Ogniska Oficerskiego przy ul. Zielonej 20 dokończenie walnego zgromadzenia ŁZOPN-u. W godzinach poobiednich dalszy ciąg ping-pongowych mistrzostw Łodzi. Godz. 11-ta boisko ŁKS. mecz piłkarski ŁKS — Bieg. O godz. 9-ej przedmecz ŁKS IB — Bieg. II.

Wielkie zawody

bokserskie w Filharmonji.

Jak się dowiadujemy zawody bokserskie które urządza Widzewska Manufaktura w dniu 9 lutego z udziałem kilku mistrzów wagi ciężkiej ze znanemi zawodnikami Śląska niemieckiego i Wrocławia, odbędą się w Filharmonji. Zarząd Widz. Man. w dniu wczorajszym zakontraktował salę Filharmonji, gdzie ustawiony zostanie ring.

Nowe gwiazdy

polskiego narciarstwa

Stopkówna, utalentowana zawodniczka sekcji narciarskiej P. Tow. Tatrzańskiego przychodząca stale na drugiem miejscu po Brońci Polankowej, trenuje obecnie pod kierownictwem Bronisława Czecha, który się tą młodą góralką zajął bardzo troskliwie. Spodziewanem jest, że Stopkówna stanie się groźną przeciwniczką nizwyciężonej Brońci, to też najbliższy bieg pań, który odbędzie się przy mistrzostwach okręgowych w dniu 25 b. m. budzi ogromne zainteresowanie. Polankowa znajduje się obecnie w doskonałej formie, a nic nie wskazuje na to, aby dała sobie tak lekko odebrać tytułu najlepszej narciarki Polski i świata.

Dwie narciarki z Kostrzynia Danuta i Roma Broeckerówny, uczestniczki sokolego kursu narciarskiego, pozostały w Zakopanem i trenują do zawodów wraz z Brońcią Polankową. Jak wiadomo, starsza z nich Danuta, zdobyła pierwsze miejsce w zawodach kursistów, zaś obie zapowiadają się jako doskonałe narciarki, dysponujące wielkim talentem, dobrem przygotowaniem lekkoatletycznem i wytrzymałością.

Turyści ukarani

grzywną 200 złotych.

Zarząd PZPN-u ukarał Kl. Turystów grzywną zł. 200 za wprowadzenie w błąd Pogoni lwowskiej, że w dniu 3 maja nie można było w Łodzi rozegrać spotkania o mitsrzostwo Ligi.

Jak wiadomo na skutek prośby Turystów i powyższego motywu mecz Pogoń — Turyści przesnuięty został na dzień 14 lipca. Pogoń kilkakrotnie protsetowała, przeprowadzono dochodzenie i ostatecznie PZPN ukarał Turystów grzywną pieniężną.

Stan rozgrywek

ping-pongowych o mistrzostwo Łodzi.

Mistrzostwa ping-pongowe Łodzi, które trwają już od kilku dni posuwają się szybko naprzód. Zeszłoroczny mistrz Łodzi Hasmonea znów prowadzi w tabeli. Prócz Hasmonei wybijają się ŁKS. Kadimah, Oratorjum i Makkabi pabjanicka.

Dziś grają w Łodzi

akademicy warszawscy.

W dniu dzisiejszym staraniem sekcji gier sportowych przy Kl. Sp. I. K. Poznański odbędzie się w sali ŁTSG. wielki turniej gier sportowych z udziałem czterech drużyn słynnego zespołu AZS-u warszawskiego. Składy drużyn gości, przedtsawiają się następująco:

Siatkówka pań: Anacka, Piotrowska, Wiszniewska, Cegielska, Świerżewska, Szelążkówna i Grotowska (rez.).

Siatkówka panów: Kornberger, Olszewski, Purschal, Szymborski, Lech, Panczakiewicz, Maciński (rez.).

Koszykówka pań: Malanowska, Wolicka, Brzozowska, Woynarowska, Grotowska, Wiszniewska (rez.).

Koszykówka panów: Malanowski, Wciśliński, Maciński, Gaszyński, Woodard, Schwan (rez.). W składzie koszykówki męskiej AZS-u warszawskiego widzimy dwuch amerykan z poselstwa amerykańskiego, które jak wiadomo kilkakrotnie już rozegrało spotkanie w koszykówkę z czołowemi drużynami stołecznemi.

Australijczycy marzą

o zwycięstwie w puharze Davisa

Australijczycy już obecnie przygotowują się do rozgrywek o puhar Davisa. Od kilku dni odbywają się rozgrywki kwalifikacyjne, przyczem w grze pojedyńczej Cuneminks zwyciężył Roma 6:4, 6:4: 6:3, a w grze podwójnej para Cramford i Moon zwyciężyła parę Willard i Hopman 11:9, 8:6, 6:2.

Cyfry ligowe.

Ustępujący zarząd Ligi ogłosił dane statystyczne tyczące się działalności władz ligowych, które przedstawiają się następująco: Z pięciu protestów przychylnie załatwiono dwa, ilość widzów wynosiła 312,826, t. j. o 60 tysięcy mniej, niż w r. 1928. Udzielono 17 napomnień, 9 nagan i 33 dyskwalifikacji, przyczem najwięcej kar nałożono na I. K. P., Ł. K. S. i Wisłę.

nowy AS LUNY
TO
SEN O MIŁOŚCI
film upajający czarem młodości i mi-łości. — Reżyserja FRED NIBLO.
W głównych rolach:
Joan Crawford
i Nils Asther

Zebranie „Lokatora"

W sobotę, dnia 25 stycznia r. b. o godzinie 4 po poł. w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych przy ul. Narutowicza Nr. 50 zarząd tow. „Lokator" zwołuje nadzwyczajne zebranie celem uzyskania pełnomocnictw na zaciągnięcie wszelkiego rodzaju pożyczek od władz, jak również od osób prywatnych.

Zarząd wzywa wobec tego wszystkich lokatorów, zamieszkałych w domach towarzystwa o liczne przybycie na zebranie, gdyż od tego zależy sprawa utrzymania spółdzielni.

ODCZYT D-ra KLINGERA.

W najbliższą środę dnia 29 b. m. odbędzie się w sali Filharmonji rewelacyjny odczyt Pawła Klingera, znanego w naszem mieście ważnego lekarza, prelegenta i publicysty.

Dr. Klinger wybrał jako temat swego odczytu niezmiernie bogatą dziedzinę zboczeń płciowych i chorób wenerycznych. Między innymi prelegent poruszy w swym odczycie kwestję [illegible] nizmu jako zjawiska fizjologicznego i patologicznego oraz sprawę dojrzewania płciowego (tak zw. budzenie się wiosny) odgrywającego [illegible] ną rolę w dziedzinie współczesnego wychowania młodego pokolenia — Przedsprzedaż biletów odbywa się w kasie Filharmonji.

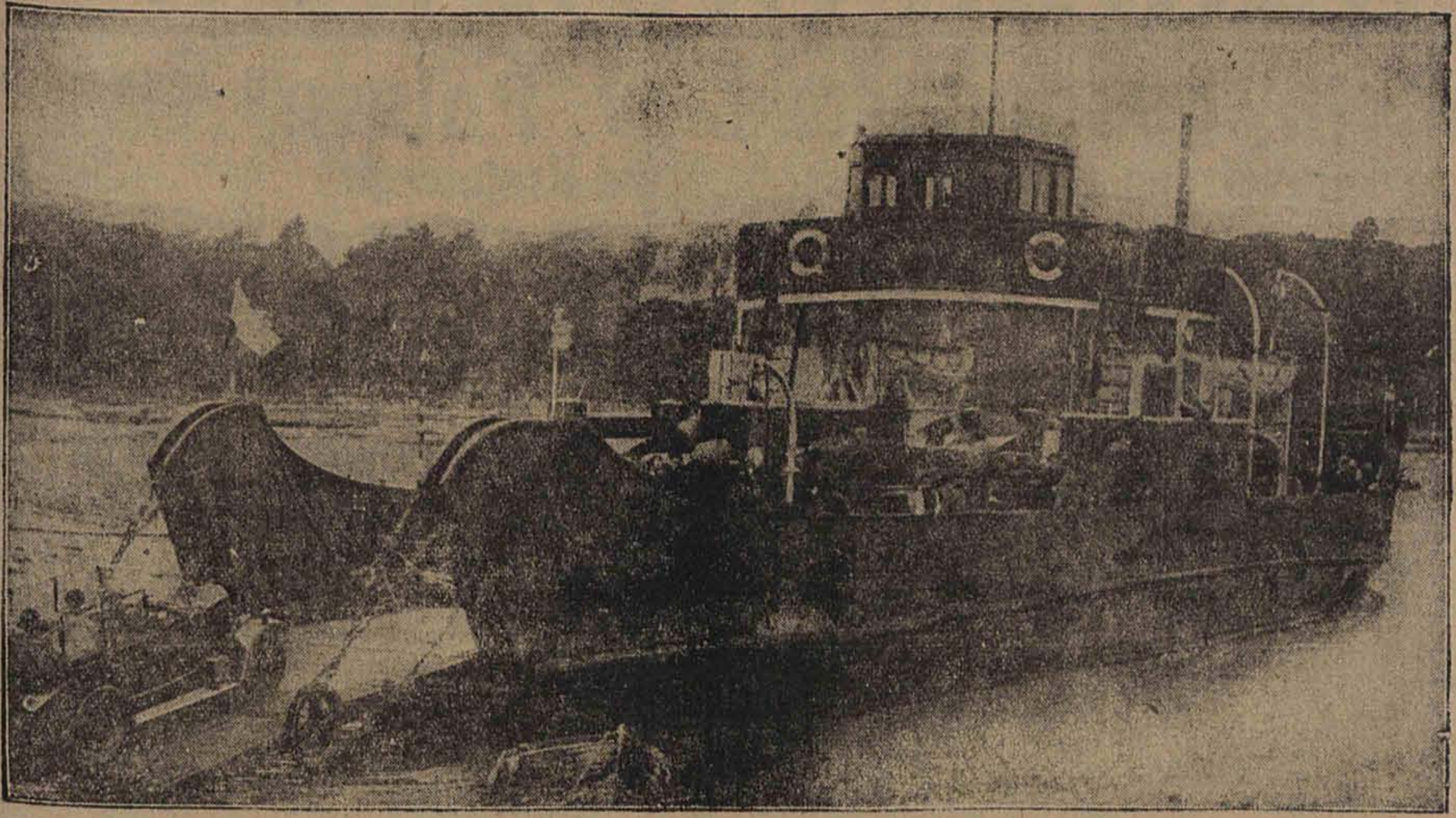
Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Eppel... (Piotrkowska 225), Bartoszewskiego (Piotrkowska Nr 95,) M. Rozenbluma (Cegielniana 12), [illegible] na (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowo-[illegible]ska 15)



Dziś i dni następnych!
Arcydzieło filmowe reżys. E. Pomera i Joe May'a
„ASFALT"
Symbol wielkiego miasta kwiatów kultury i bagna rozpusty.
W rolach głównych:
Betty Amann — H. Schlettow
Gustaw Fröhlich — A. Steinbrück.
Wielka orkiestra symfoniczna pod bat. Sz. Baigelmana.
Ceny miejsc na I-sze seanse 50 gr. i 1 zł.

TEATR „ARARAT" Al. I-go Maja 2.
Kier. art. M. Broderson
Dyrektor J. Strigacz
Kompoz. D. Bego
Dziś 2 przedstawienia o 7,45 i 10 wiecz. przebojowej rewji p. t.
Aby żyć!..
Bilety sprzedaje kasa cały dzień bez przerwy



Pomiędzy Portsmuth (Anglja) a wyspą Wrichght kursuje specjalny statek do przewozu samochodów. Na pokładzie statku można z łatwością ulokować 50 wozów

Złodziejka o 6-ciu nazwiskach

została skazana na 3 lata więzienia.

Do państwa Izbickich, zamieszkałych przy ulicy Wólczańskiej 4, zgłosiła się jakaś starsza niewiasta, która przedstawiła się jako

Prywesowa, mieszkanka Warszawy.

— Siedziałam w Łodzi w więzieniu przy ulicy Kopernika — mówiła — za polityczne przestępstwa razem z waszą wnuczką. To szalenie miła dziewczyna. Ona prosiła mnie, bym zwróciła się do państwa po garderobę dla niej. Ja już jej to sama dostarczę.

Prywerowa w ciągu dalszej rozmowy podała Izbickim tyle szczegółów z życia ich wnuczki, że nie mogli mieć żadnej wątpliwości, że niewiasta mówi prawdę.

Przyjęli więc ją bardzo gościnnie i nawet zaofiarowali jej nocleg.

— Jutro rano pani otrzyma garderobę — oświadczyli jej — będziemy pani bardzo wdzięczni, jeżeli pani ją zaniesie naszej biednej dziewczynie.

Prywesowa, będąc bardzo zmęczona, udała się wkrótce na spoczynek.

Nazajutrz wstała dość późno i ponieważ Izbicka udała się na miasto kupić ciepłą bieliznę, Prywesowa, czekając na jej powrót, kręciła się po mieszkaniu.

W pewnej chwili Prywesowa weszła do Izbickiego i powiedziała mu:

— Wychodzę na pół godziny. Proszę tymczasem przygotować paczkę do więzienia.

— Dobrze — odparł p. Izbicki — będzie wszystko przygotowane.

Prywesowa nie zjawiła się już jednak.

— Izbiccy, nie mogąc się jej doczekać, tknięci jakiemś przeczuciem, skontrolowali szuflady i wówczas stwierdzili

brak 780 złotych, 10 dolarów i 5 dolarówek.

— Ta Prywesowa, to była złodziejka! — zawołała p. Izbicka — trzeba o wszystkim donieść policji.

Izbiccy udali się rzeczywiście do komisarjatu, gdzie złożyli odpowiedni meldunek, podając dokładny rysopis swego gościa.

Policja na tej podstawie wkrótce ustaliła, iż rzekoma Prywesowa była znaną złodziejką, występującą pod sześciu nazwiskami jako **Helena Golińska, Brandle Borkowska, Rozenowa, Janowska Rotmanowa, lub Prywesowa.**

Niewiasta ta dokonywała stale kradzieży podając się za towarzyszkę więzienną rozmaitych osób, których krewnym składała wizyty.

W dniu wczorajszym stanęła ona przed sądem, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kopaczewskiego.

Oskarżał prokurator Suski.

Oskarżona na sprawie nie przyznała się do winy, lecz **sąd po zbadaniu świadków skazał ją na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw.** das.

Giełdy zbożowe

Poznań, 24 stycznia.

Żyto 22.20—22.90, Pszenica 35.50 — 36.50, Jęczmień browarn. 24.50—26.50, Jęczmień zwyczajny przemiał. 20—22.50, Owies 16.50—17.50, Mąka żytnia 70 proc 35.50 Mąka pszenna 65 pr. 55.50—59.50, Otręby żytnie 14—15, Otręby pszenne 16—17, Groch polny 30—33, Groch Victoria 34—42, Seradela 20—24, Łubin niebieski 20—22, Łubin żółty 23—25, Siano luźne 7.50—8.50, Siano prasowane 9—10, Słoma luźna 2.75—3, Siano prasowane 3.90—4.

Warszawa, 24 stycznia

Żyto 21—21.50, Pszenica 36.50—37, Owies jednolity 19.50—20.50 Jęczmień na kaszę 20—23, Jęczmień browarn. 26.50—27, Groch polny 35—38, Mąka pszenna luksusowa 68—72, Mąka pszenna cztery zera 59—61, Mąka żytnia podług przepisu 37.50—38.50, Otręby pszenne schale 20—20.50, Otręby pszenne średnie 16—16.50, Otręby żytnie 11—11.25, Kuchy lniane 39—40, Kuchy rzepakowe 29—30, Fasola biała 78—83.

Lwów, 24 stycznia.

Pszenica kraj. dw. 36.25—37.25, Pszenica krajowa zbiorowa 34—35, Żyto małopolskie 20.75—22.25, Jęczmień małop. przem. 18.25—19, Owies małopolski 17—17.25, Mąka pszenna 65 proc. 61—62, Mąka żytnia 37—38, Otręby żytnie 11.50—14.00

Myśli Anatola France'a.

— Socjalizm, moi drodzy przyjaciele, — rzekł Anatol France, z wyrazem zakłopotania na twarzy—socjalizm jest rzeczą niemożliwą. Pozwólcie sobie powiedzieć: tradycja kapitalistyczna jest nazbyt silna i nigdy nie zdołamy jej przezwyciężyć. Nawet ludzie biedni poważają tę tradycję. Szanują ją nawet bardziej niż bogaci. Zaobserwowałem naprzykład zjawisko następujące: myśli moje i cały mój światopogląd opiera się na teorji socjalistycznej, ale cóż to ma za sens skoro całe moje otoczenie skłania się przeciwko temu?

Stolarz, który był tu niedawno, by naprawić mą szafę bibljoteczną starał się wszystkie bogato oprawione tomy wystawić naprzód, a stare, zniszczone książki kładł na sam tył, przy ścianie.

Mimo, że jest on biedny, wstydzi się biednych książek. Również sprzątaczka moja każdy zużyty tom rzuca do kosza, oceniając go tylko z wyglądu, a przed drzwiami mojemi waruje piesek, który rzuca się na każdego biednie odzianego człowieka.

Jakże może w takich warunkach rozwijać się idea socjalistyczna? Walka jest nierówna, ale nie traćmy nadziei. Może zatryumfujemy pewnego dnia.

Chmura nie większa niż chusteczka od nosa, sprowadzić może największą burzę.

★

Co myślę o świecie? — zapytał nagle — Chcecie, abym sprecyzował swój pogląd na świat? Czy widzieliście kiedykolwiek garncarnię? Na stołach pełno glinianych form, według których wyrabia się jednakowe, stereotypowe garnki. Nie wiele z tych form pozostaje. Większość wyrzuca się, jako coś zbędnego. Tak samo, wydaje mi się, jest na świecie. Mało jest ludzi żywych, prawdziwie żywych. Większość to trupy, ludzie nie wiedzący o tem, że żyją. Nad ich głowami unoszą się trzepocące ptaki — ich iluzje. Ludzi prawdziwie żyjących można wyliczyć na palcach.

Nicolas Segur.

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!
Największa epopea bieżącego sezonu.
Najgenjalniejszy z genjalnych władców ekranu
EMIL JANNINGS
w ostatnim swoim filmie produkcji amerykańskiej 1930 pod tytułem:
„Grzechy Ojców"
odtworzył taką cudowną kreację wobec której blednie cała jego dotychczasowa twórczość ekranowa.
W pozostałych głównych rolach: głośni na całym świecie Ruth Chatterton i Barry Norton.
Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nieważne aż do odwołania. — Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.
Pocz. seansów o godz. 12-ej w poł.
Ceny miejsc na pierwszy seans wszystkie po 1 zł.

UWAGA:
Obraz powyższy nie ma nic wspólnego z filmem o podobnym tytule demonstrowanym w swoim czasie w kinie „CASINO".

Klisze do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcji
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE WYKONYWA
R. BORKENHAGEN Łódź Piotrkowska 100 Tel. 11-72

— Ostatnie 3 dni! —
LUNA
Początek o g. 12-ej w poł.
„ARKA NOEGO"
Pragnąc udostępnić najszerszym warstwom obejrzenie tego nadzwyczajnego arcytworu dyrekcja najpopularniejszego w Łodzi kina Luna postanowiła ceny obniżyć na I-szy seans po zł. 1 i 1.50 — pozostałe seanse zł, 1, 1.50 i 2.

Tylko krótki czas
W MAUZOLEUM OSOBLIWOŚCI Piotrkowska 30
NAJWIĘKSZY WYBRYK NATURY
ŻYWE-DZIECKO-KOLOS
Sensacja: 10-letnie dziecko ważące 250 funt. Każdy powinien zobaczyć największy fenomen XX wieku
Wstęp 1 zł.
Czynne od 11 rano do 11 wiecz.

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
25 stycznia 1930

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
25 stycznia 1930

Sytuacja gospodarcza w Polsce

według sprawozdania Banku Gospodarstwa Krajowego.

Sprawozdania B.G.K. o sytuacji gospodarczej, którego zeszyty miesięczne stanowią podręczny materjał informacyjny — w tym miesiącu zainteresowały szerszą opinję, dzięki szczeremu zarysowaniu położenia.

Ze szczególnej części sprawozdania styczniowego podajemy poniższe informacje o położeniu poszczególnych gałęzi:

RYNEK PIENIĘŻNY.

Trudności panujące na polskim rynku pieniężnym w okresie sprawozdawczym w niczem nie zelżały. W związku z szeregiem zapadających terminów płatności podatków i różnych zobowiązań, które były szczególnie ciężkie dla rolnictwa, objętego nową falą depresji cen ziemiopłodów, oraz w związku z mobilizacją gotówki na ultimo roku dało się nawet wyczuć pewne zaostrzenie sytuacji kredytowej kraju, które zresztą wystąpiło już w listopadzie ub. r. po okresie częściowego odprężenia gotówkowego w lecie i w pierwszej połowie jesieni 1929 r. Napór na rynek pieniężny szczególnie ze strony rolników był w dalszym ciągu nadzwyczaj silny. Nowych jednak kredytów udzielono z wielką wstrzemięźliwością, przyczem zachodziły wypadki zupełnego wycofywania się prywatnych eskonterów z operacyj pożyczkowych. Naogół jednak pozabankowa stopa procentowa nie podwyższyła się, przeciwnie, w odniesieniu do pierwszorzędnego materjału, który był w małej podaży, w niektórych miejscowościach wykazała nawet niewielką zniżkę.

Regulacja zobowiązań zapadających w grudniu ub. r., odbywała się z wielkiemi trudnościami. Liczba protestów wekslowych oraz upadłości była poważna. W Banku Polskim stosunek weksli zaprotestowanych do całego inkasa wzrósł z 4,71 % w październiku do 5 % w listopadzie i 5,44 % w grudniu.

RYNEK WŁÓKIENNICZY.

Położenie przemysłu pozostało nadal niepomyślne. Wytwórczość fabryk wyrobów bawełnianych była mniejsza niż w listopadzie, gdyż zarówno zakłady tkackie, jak i przędzalnicze ze względu na okres świąteczny i obliczanie remanentów na koniec roku były unieruchomione prawie przez całą ostatnią dekadę grudnia. Pomimo pewnego ożywienia się sprzedaży towarów u detalistów, szczególnie w ciągu kilku dni mrozu, zbyt w przemyśle w porównaniu z listopadem j eszcze się zmniejszył przy niezmienionych cenach i warunkach pokrycia dla artykułów zimowych. Ceny dla wyrobów letnich, wobec niewyjaśnionej sytuacji rynkowej, nie zostały dotąd ostatecznie ustalone. Ze względu na niedostateczne zatrudnienie fabryk tkackich zbyt przędzy był bardzo słaby, do czego w pewnym stopniu przyczyniła się również daleko idąca ostrożność w udzielaniu kredytów przez przędzalników.

Podobnie w przemyśle wełnianym konieczność ostrożnej polityki produkcyjnej na sezon letni wobec braku orjentacji co do rozmiarów i rodzaju przyszłego zapotrzebowania powoduje utrzymanie wytwórczości na niskim poziomie. Tak samo jak w przemyśle bawełnianym prawie wszystkie zakłady przemysłowe były unieruchomione od 21 grudnia do końca miesiąca, wskutek czego produkcja tak zakładów tkackich, jak i przędzalniczych była mniejsza niż w poprzednim miesiącu. Nie przyczyniło się to jednak do odciążenia przepełnionych składów fabrycznych, gdyż sprzedaż wyrobów była nadal bardzo niewielka. W związku z trudnościami płatniczemi wielu przedsiębiorstw branży wełnianej przyznawano kupcom nie jednokrotnie ustępstwa od ustalonych cen wyrobów. Ceny przędzy wełnianej wobec zniżki cen wełny surowej zdradzały nadal tendencję zniżkową, dotąd jednak nie uległy prawie żadnej zmianie.

RYNEK ZBOŻOWY.

Na giełdach polskich ceny zbóż zniżkowały. Poprawa nastąpiła ku końcowi grudnia, nie zdołała jednak pokryć całkowicie poprzednich strat, za wyjątkiem żyta na giełdzie poznańskiej, gdzie cena jego nieznacznie przekroczyła poziom z początku miesiąca. Ceny owsa i jęczmienia wykazują tendencję nieco słabszą.

Zbyt zbóż był w dalszym ciągu niedostateczny. Wprowadzenie premji eksportowych nie odbiło się dotychczas wybitniej na położenie rynku, wskutek czego sprzedaż ograniczała się do niewielkich ilości.

Wywóz zboża z Polski, niekrępowany obecnie cłami wywozowemi i zakazami, rozwija się nadal pomyślnie.

RYNEK WĘGLOWY.

Położenie górnictwa węglowego Polski w grudniu kształtowało się nadal pomyślnie. Wprawdzie ogólne sumy wydobycia i zbytu węgla w tym miesiącu ze względu na mniejszą ilość dni roboczych (23 w grudniu wobec 25 w listopadzie) są nieco mniejsze niż w poprzednim okresie sprawozdawczym, natomiast przeciętne dzienne wydobycie i wysyłka były znacznie większe. Podług tymczasowych danych wydobyto we wszystkich zagłębiach 4.025 tys. tonn węgla, czyli przeszło 174 tys. tonn na dzień pracy. W porównaniu z listopadem, liczącym o dwa dni robocze więcej przeszło o 9 tys. tonn, czyli prawie o 60 %. W stosunku do grudnia 1928 roku, w którym przy 22 dniach pracy wydobyto 3.449 tys. tonn, wzrost wydobycia na dzień roboczy wynosi prawie 12 %.

RYNEK DRZEWNY.

Położenie przemysłu drzewnego w miesiącu sprawozdawczym nadal nie przedstawiało się korzystnie. Niezły zbyt miały jedynie kopalniaki, gdy zainteresowanie innemi sortymentami było małe. Położenie finansowe przedsiębiorstw drzewnych wobec tego nie uległo poprawie. Surowiec rosyjski, który wyparł nasze drzewo z rynków obcych, zaczyna z powodu swej taniości w porównaniu z surowcem polskim docierać i do naszych tartaków. Sytuacja na rynkach międzynarodowych nie wykazuje poprawy dla naszego eksportu.

RYNEK SKÓRZANY.

Sytuację w ostatnim kwartale 1929 roku cechowały wzrastające trudności zbytu wskutek spadku zapotrzebowania, jak również konkurencji wyrobów zagranicznych. W przemyśle obuwniczym przejawia się nadal wzmożona konkurencja przemysłu czeskiego, austrjackiego, a ostatnio włoskiego.

RYNE PAPIERNICZY.

W przemyśle papierniczym położenie w miesiącu sprawozdawczym nie uległo poprawie. Napływ zamówień jest niezadawalający. Wypłacalność odbiorców również się nie poprawiła. W ostatnim kwartale 1929 r. położenie tego przemysłu doznało pewnego pogorszenia wskutek wzrastających trudności zbytu i konieczności pracy na skład oraz pogarszających się terminów płatności.

Układy, nadzory i upadłości.

Na ostatniem posiedzeniu sąd okręgowy zatwierdził układ wierzycieli w sprawie upadłości Abrama Halbersztadta, handlującego przędzą w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej Nr. 7, ogłoszonej na żądanie wierzycieli w dniu 13-go grudnia 1927 roku.

Układ ten, zaproponowany przez upadłego na zebraniu wierzycieli w dniu 2 stycznia 1930 roku, przewiduje spłatę 4-ch wierzycieli na ogólną sumę ich wierzytelności 875849 zł. i 1073 dolarów, w wysokości 25 proc. tych wierzytelności.

Zapłata tych 25 proc. długów ma nastąpić w pięciu ratach w następujących terminach i wysokościach: 5 proc. — 1 lipca 1930 r., 5 proc.—1 stycznia 1931 r. 5 proc. — 1 lipca 1931 r., 5 proc. — 1-go stycznia 1932 r. i 5 proc.—1 lipca 1932 r.

Na układ powyższy wyrazili swą zgodę wszyscy wierzyciele.

***

Na tejże sesji zatwierdzono układ wierzycieli w sprawie upadłości Arona Bendy, właściciela składu manufaktury w Łodzi przy ul. Wschodniej 50, ogłoszonej w dniu 28 września 1929 r. na skutek żądania wierzycieli.

Układ ten zawarty na zebraniu wierzycieli w dniu 4 stycznia r. b. przewiduje spłatę wierzytelności w wysokości 20 proc. płatne w czterech równych ratach półrocznych, licząc pierwszą w miesiąc po uprawomocnieniu się wyroku.

Za układem głosowali wszyscy wierzyciele.

***

Trzeci układ zatwierdzono w sprawie upadłości Uszera Alperina, właściciela firmy „Wyrób bielizny męskiej U. Alperin" w Łodzi przy ul. Cegielnianej 53, ogłoszonej w dniu 12 września roku ub. na własne żądanie.

Układ został zawarty w dniu 8 stycznia r.b., a zatwierdzony na ostatniej sesji. Do masy przyjęto 38 wierzycieli na ogólną sumę 61,266,80 zł. Warunki przewidują spłatę 15 proc. w 4-ch następujących ratach: 4 proc. płatne w 3 miesiące po zatwierdzeniu układu, 4 proc. w 9 miesięcy po układzie, 4 proc. w 15 miesięcy po układzie i 3 proc. w 21 mies. po układzie.

Na układ powyższy zgodzili się wszyscy wierzyciele.

***

Pozatem w tymże dniu przedłużono odroczenie wypłat Lewi-Szymonowi Wrońskiemu, prowadzącemu fabrykę wyrobów półwełnianych i wełnianych pod firmą „Lewi-Szymon Wroński" w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 8, na dalsze trzy miesiące, t. j. do dnia 15 kwietnia r. b.

Jak zaznaczają w sprawozdaniu swem nadzorcy sądowi firma w pierwszym trzymiesięcznym okresie trwania nadzoru spłaciła wierzytelności na ogólną sumę 28968,84 zł., co stanowi 21,5 proc. wszystkich długów, jakie posiadała firma według bilansu, złożonego sądowi przy podaniu o udzielenie odroczenia wypłat.

Ci sami nadzorcy przewidują, że w bieżącym okresie trzymiesięcznym firma więcej będzie mogła spłacić wierzytelności, gdyż zwykle w pierwszym trzymiesięcznym okresie przedsiębiorstwo, znajdujące się pod nadzorem, ma większe wydatki administracyjne i handlowe, jak opłaty w sądzie, biegłego za prowadzenie ksiąg handlowych i inne.

***

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w Biurze
„WYWIAD KREDYTOWY"
Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wólczańska 17. tel. 129-30.

Wreszcie na tejże sesji, w sprawie odroczenia wypłat Jankiowi-Joskowi Fuksowi, prowadzącemu handel galanterją i przędzą w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 7, któremu to, jak donosiliśmy przed kilku dniami, sąd łódzki odmówił odroczenia wypłat, zaś na skutek skargi apelacyjnej adw. Bernarda Teppera, pełnomocnika Fuksa, sąd apelacyjny w Warszawie w dniu 6 grudnia 1929 roku odroczył wypłaty na przeciąg 3-ch miesięcy od dnia wyroku, mianowano sędzią komisarzem s. h. Klemensa Poznańskiego, a nadzorcą sądowym kupca Ka-zimierza Stachlewskiego-Sobolewskiego, zam. w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 9.

***

Jak donosiliśmy, na początku ubieg[...] go miesiąca firma „Konfekcja Dam[...] Dom Wiedeński", właścicielka Róża [...]zerowicz w Łodzi przy ul. Piotrkowsk[...] Nr. 109, wniosła w dniu 2 grudnia ub. [...]ku podanie o udzielenie odroczenia wypłat.

Obecnie, jak się dowiadujemy, po[...]nie to zostało zwrócone petentce, wobec niezłożenia we właściwym czasie nal[eż]nych opłat.

SPROSTOWANIE.

We wczorajszym numerze „Repub[li]ki" do rubryki „Odroczenia wypłat" wkradła się omyłka.

Miast „...później po śmierci [...]na...", winno być: *„...później po śmie[rci] [...] Klajnmana..."*

O udzielanie nadzorów

W dniu wczorajszym w gabinecie [...]ce-prezesa sądu okręgowego w Ło[dzi] odbyła się konferencja, w której w[zięli] udział: przewodniczący wydziału han[dlo]wego sądu okręg. w Łodzi Kiszmis[...], urzędujący wice-prezes izby przemy[sło]wo-handlowej Fiedler, dyrektor izby [...]jer, przewodniczący komisji finanso[wo-]kredytowo - ubezpieczeniowej Ejtin[...] oraz doradca prawny izby mec. Fe[...]

Tematem konferencji była ogólna s[y]tuacja gospodarcza oraz kwestja nadzo[]rów sądowych, ilość których przyb[rała] ostatnio bardzo duże rozmiary.

W toku konferencji wyrażone zosta[ło] przekonanie, że nadzory sądowe [mogą] być udzielane jedynie w tych wypad[kach], gdy są dane, że nadzór sądowy u[...] wi firmie przeprowadzenie skutecznej [sa]nacji.

W każdym innym wypadku udzielen[ie] nadzoru sądowego jest niewskaza[ne], gdyż działa demoralizująco i może z [cza]sem doprowadzić do zachwiania kred[y]tów.

Powyższe względy nakazują zach[o]wanie przy udzielaniu nadzorów s[ądo]wych jaknajdalej posuniętej ogl[ędności].

Na konferencji poruszana była [rów]nież kwestja biegłych, występujących [w] wydziale handlowym sądu okręgowe[go]. W sprawie tej powzięta została de[cyzja], że przestrzegana będzie lista biegł[ych] ułożona i zatwierdzona przez izbę [prze]mysłowo-handlową i ogłoszona w „M[o]nitorze" w sierpniu ub. roku.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOW[EJ]
z dnia 24-go stycznia 1930 r.

CZEKI.

Kopenhaga 233.50 Londyn 43.39, Nowy [...] —czeki 8.90, Nowy Jork telegr 8.918, [...] 35 02 i pół, Praga 26.38, Szwajcarja 172 27, S[...]holm 239.35, Berlin 213.05, Gdańsk 173.4[..]

AKCJE:

Bank Dyskontowy 124, Bank Handl[...] Bank Polski 181 50—183—182.75, Bank [...] 79 Bank Zarobkowy 78.50, Starachowice [...]kowski 7.25.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAW[NE]

Pożyczka inwestycyjna 119—120.50, dol[...]ka 71—72, 5-proc. konwers. 49.75, stabiliz[...] na 88 25, 8-proc. Banku Gosp Krajowego [...] 8-proc. listy zastawne Tow Kred. Przem. [...]skiego 81—81.50. 7-proc. listy zastawne [...] Kred. Przem Polsk. 75, 4 i pół proc. listy [...]skie zł 50—50.25, 5-proc m. Warszawy zł. [...] 8-proc. m Warszawy zł. 70—71—70.75. [...] m Łodzi 63.75—64—63 75, 8-proc. m. P[...]wa 61, 10-proc. m. Siedlec 73.25.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 23 stycznia.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: [...] 9.13 luty 9 14, marzec 9.20, kwiecień 9.2[.], [...] 9.29, czerwiec 9 30, lipiec 9 34, sierpień [...] wrzesień 9.33, październik 9.33, listopad [...] grudzień 9.36, loco 9.48.

Liverpool, 23 stycznia.

Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń [...] marzec 13.89, maj 1409, lipiec 14.29, paździer[nik] 14.47, listopad 14.51, loco 14.55.

Aleksandrja, 23 stycznia.

Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellar[idis] [...] marzec 27 71, maj 28.29, lipiec 28 75 [...] 29 10. Ashmouni: luty 19.21, kwiecień 19 67, [...] wiec 20 09, sierpień 20.26, październik 20.5[.] [...]dzień 20.90

Nowy Jork, 23 stycznia.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: [...] 17.30. Kontrakty: styczeń 17 12, luty 17.18, [ma]rzec 17.27—28, kwiecień 17.38, maj 17 50, [...] wiec 17.56, lipiec 17 63, sierpień 17.63, [...] 17.62, październik 17.62—63, listopad 17.68 [...]dzień 17.74.

Nowy Orlean, 23 stycznia.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń [...] 16.91, marzec 17 09, maj 17.35, lipiec 17.50, [paź]dziernik 17 50, grudzień 17.30, loco 1693.

ODPIS

Nr. spr. Z. 300/29 r.

Uzasadnienie nastapi dnia 1-go lutego 1930 roku

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Obecni: Przewodniczacy Wice - Prezes J. Kiszmiszjan Sedziowie Handlowi Gross i Roszak. Sekretarz apl. Delnitz.

Dnia 18 stycznia 1930 r. Sad Okregowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawe firmy „A. J. Chimowicz" o odroczenie wypłat

postanowił:

Udzielić firmie „Bracia A. i J. Chimowicz" oraz handlujacym Abramowi Szmulowi Chimowiczowi i Ickowi - Majerowi Chimowiczowi osobiście odrocznia wypłat na przeciag trzech miesiecy. poczynajac od dnia 18 stycznia 1930 r. wyrok niniejszy ogłosić w „Monitorze Polskim" i piśmie „Republika" i „Kurier Łódzki" oraz wywiesić w gmachu Sadu Okregowego i na drzwiach przedsiebiorstwa firmy „Bracia A. i J. Chimowicz", pobrać od teiże firmy tytułem zaliczki na koszty ogłoszeń złotych sto pięćdziesiąt. Mianować Sedzia Komisarzem Sedziego Handlowego Pawła Szulca, nadzorca sadowym — kupca Stanisława Gajdzińskiego ul. Zawadzka Nr. 1.

Podpisali obecni.

Za zgodność:

St. Sekretarz (—) T. Cichecki.

Taniol — Solidnie!

na najdogodniejszych warunkach od detektora do superheterodyny

w Nowem Radjo

Gdańska 12.

Własne warsztaty. Pogotowie tel. 182-73

ODPIS

Nr. spr. Z. 294/29 r.

Uzasadnienie nastąpi dnia 1-go lutego 1930 roku

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Obecni: Przewodniczący Wice - Prezes J. Kiszmiszjan Sędziowie Handlowi Gross i Roszak. Sekretarz apl. Delnitz.

Dnia 18 stycznia 1930 r. Sad Okregowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawe odroczenia wypłat firmy „Icek-Ber-Lewkowicz"

postanowił:

Udzielić firmie „Icek - Ber - Lewkowicz" odrocznia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia 18 stycznia 1930 r. wyrok niniejszy ogłosić w „Monitorze Polskim" i piśmie „Republika" i „Kurjer Łódzki" oraz wywiesić w gmachu Sadu Okregowego i na drzwiach przedsiebiorstwa firmy „Icek Ber Lewkowicz", pobrać od teiże firmy tytułem zaliczki na koszty ogłoszeń złotych sto pięćdziesiąt (150) i mianować Sędzią Komisarzem Sedziego Handlowego Oskara Grossa, nadzorcą sadowym inżyniera Artura Wacławika, ul. Orla Nr. 12

Podpisali obecni.

Za zgodność:

St. Sekretarz (—) T. Cichecki.

Sędzia Komisarz Nadzoru Sądowego nad firmą „Bernard Kossowski" w Łodzi K. Kawecki podaje do wiadomości, że w dniu 22 lutego 1930 roku o godzinie 12-ej w południe w Wydziale Handlowym Sadu Okręgowego w Łodzi (ul. Żeromskiego Nr. 115) odbędzie się ogólne zgromadzenie wierzycieli powyższej firmy z następującym porządkiem dziennym:

1) sprawozdanie nadzorcy sądowego;
2) odczytanie propozycji układowych;
3) głosowanie nad propozycjami układowemi.

W ogólnem zgromadzeniu biorą udział wierzyciele wpisani na listę przez nadzorcę sądowego.

Nieobecni wierzyciele mogą złożyć swoje głosy na piśmie, podpis wierzyciela winien być poświadczony urzędowo.

Za zgodność:

S. Dobranicki, adwokat
Nadzorca sądowy

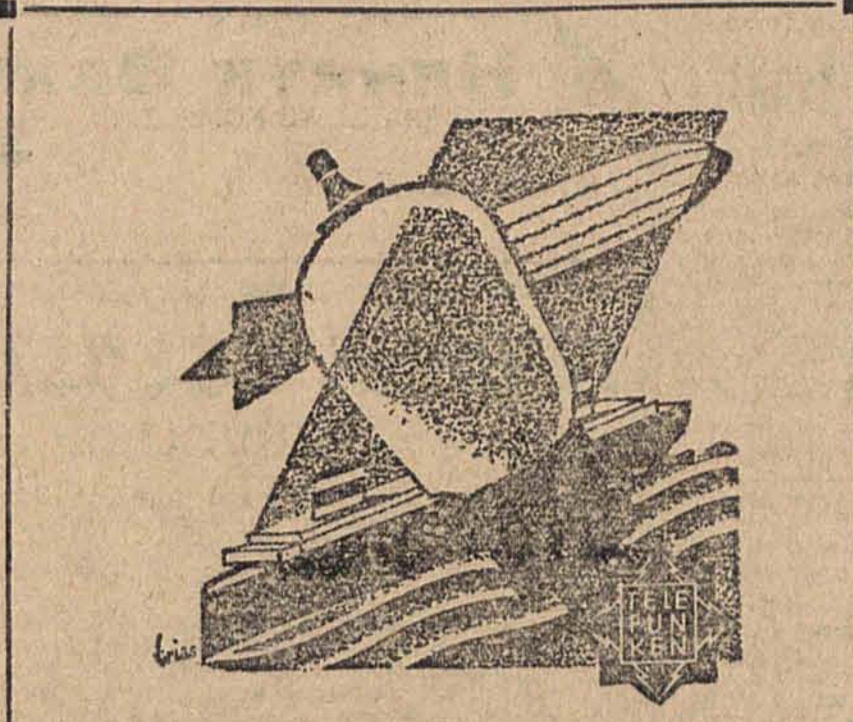
Akta sprawy Nr. Z. 10/30 r.

Wezwanie publiczne

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r., poz. 20) zawiadamia, że firma „Chawkin, Tow. i Stillerman", mieszczące się w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 72, właścicielami której są: Jakób Chawkin zam. w Łodzi przy ulicy Wschodniej 76, Majer Tow, zam. w Łodzi, ul. Północna Nr. 11 i Dawid Stillerman, zam. w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 41 wniosła w dniu 13 stycznia 1930 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 18 lutego 1930 roku, na godzinę 10-tą rano w gmachu Sadu Okregowego w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 40.

Wierzyciele powyższej firmy moga przybyć na rozprawę sądowa, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice - Prezes
(—) J. Kiszmiszjan.
St. Sekretarz (—) T. Cichecki.



Odbiór dalekich stacji przez lądy i morza

na lampach TELEFUNKEN

TELEFUNKEN

Dla każdej funkcji — stosowna lampa.

FARBA DO WŁOSÓW

juvenol

FARBUJE NATYCHMIAST SIWE LUB JASNE WŁOSY NA KAŻDY ŻĄDANY KOLOR, JEST PEWNA, NIESZKODLIWA, ŁATWY SPOSÓB UŻYCIA.



PARF. d'ORIENT
WARSZAWA

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
SWĘDZENIE
USUWA
HEMORIN
KLAWE



SULFOGOL
ŁAOKOON
Nr. Rej. M. S. W 281
leczy skutecznie kaszel, chrypkę, katary dróg oddechowych.
Odrzucać naśladownictwa!
Do nabycia w aptekach.
Cena flaszki — Zł. 2.60

Dr med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampa kwarcowa i promieniami Rentgena
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia

INSTYTUT DE BEAUTE
ANNA RYDEL,
(Dyplomee de l'Universitete de Paris)
Cegielniana 19, m. 8, telef. 166-92.
Godziny przyjęć dla pań i panów od 10—8.
Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczajace. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektroliza. Elektroterapja (Arsonwal galvanorodyzacja). Kwarc Solux. Helioterapja. Farbowanie włosów.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 złote.

OGŁOSZENIE.

Sad Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 18 stycznia 1930 roku zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Moryc Plum" i handlujacemu Morycowi Plumowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 10 listopada 1929 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sedziego Handlowego Ludwika Korala, 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adw. Bernarda Bruzdę, 5) oddać upadłego pod dozór policji 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek sie one znajdują.

Za zgodność:

Kurator masy upadłości
(—) apl. adw. Bernard Bruzda

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 1 lutego 1930 roku, o godz. 12-ej stawili się w Sadzie Okregowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, przy ul. Stefana Żeromskiego Nr. 115, pokój 64, osobiście lub przez pełnomocników, z dowodami, usprawiedliwiajacemi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy upadłości i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sedzia Komisarz
(—) Ludwik Koral.

Dlaczego prezerwatywy „Primeros" zdołały w tak krótkim czasie się rozpowszechnić?
Dlatego, że są delikatne, cienkie, mocne i rzeczywiście urzędowo wypróbowane antysep. spreparowane

Primeros
PREZERWATYWY

Każdy dbający o swe zdrowie, używa i żąda tylko prezerwatyw „PRIMEROS". Do nabycia: Drogerja M. STEIN, Konstantynowska 11



Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę iż z dn. 17 b. m. zacząłem pracować w firmie p.
M. Starońskiego
Piotrkowska 47, telef. 213-49
Polecam się łaskawym względom
Bolesław
były pracownik firmy (Józef) Zawadzka 8.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 21 stycznia 1930 roku zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Alfredowi Wyrwichowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 14 stycznia 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Klemensa Poznańskiego, a kuratorem a. adw. Felicję Olszerównę, 4) upadłego oddać pod dozór policji 5) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują, 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Za zgodność:

Kurator masy upadłości
a. adw. Felicja Olszerówna
Łódź, ul. Skwerowa 6, tel. 142-46

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 4 lutego 1930 roku, o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, przy ul. Stefana Żeromskiego Nr. 115, pokój 64, osobiście lub przez pełnomocników, z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy upadłości i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sedzia Komisarz
Klemens Poznański
Sędzia Handlowy.

Poszukujemy
podróżującego
na województwo łódzkie z branży win wódek i likierów. Reflektanci, którzy mogą się wykazać pracą w tej branży, zechcą złożyć szczegółowe oferty z odpisami świadectw do administracji pod „S. G. 26". 28

OGŁOSZENIE.

Sad Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 18 stycznia 1930 roku zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Mojżeszowi-Wigdonowi Jakubowiczowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo pod firmą „M. W. Jakubowicz" 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 9 stycznia 1930 roku tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Stanisława Hamburga, a kuratorem a. adw Marcelego Wajsfusa 4) osadzić upadłego Jakubowicza w areszcie dla dłużników, 5) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują, 6) Wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Za zgodność:

Kurator masy upadłości
a. adw. Marceli Wajsfus
Łódź, ul. Pomorska 4, tel. 118-40

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 31 stycznia 1930 roku, o godz. 11 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, przy ul. Stefana Żeromskiego Nr. 115, pokój 64, osobiście lub przez pełnomocników, z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy upadłości i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sedzia Komisarz
Stanisław Hamburg
Sedzia Handlowy.

OGŁOSZENIE.

Sad Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 21 stycznia 1930 roku postanowił: 1) ogłosić upadłość firmy „Towary Handlowe Guma Sp. z ogr odp." 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 15 stycznia 1930 r. 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Stanisława Hamburga. 4) zamianować Kuratorem upadłości adw. Rudolfa Planera. 5) nakazać opieczętowanie kantoru, składów, kasy, ruchomości i rzeczy upadłej firmy, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność:
Kurator masy upadłości
Adw. Rudolf Planer.
Łódź, Cegielniana Nr. 52.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 1-go lutego 1930 roku o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ulicy Żeromskiego 115, osobiście lub przez pełnomocnika w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora masy i wyboru Kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz
Stanisław Hamburg
Sędzia Handlowy
Za zgodność
Adw. Rudolf. Planer.

OGŁOSZENIE.

Nadzorcy sądowi firmy „Kwaśner i Lindenfeld, Spółka Komandytowa" zawiadamiają niniejszem wpisanych na listę trybem art. 41 Rozporządzenia wierzycieli, względnie ich obrońców, że ogólne zgromadzenie wierzycieli w przedmiocie układu zapobiegawczego z ewentualnie zmienionemi propozycjami układu wyznaczone zostało przez Sędziego - Komisarza p. Otto Eisenbrauna na dzień 5 lutego r. b. na godz. 10-tą w Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Nadzorcy sądowi:
Adwokat St. Makow.
Kupiec M. Aurbach.

Dr. med.
H. ŁUBICZ
Cegielniana 43
Tel. 141-32.
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w.
Dla pań oddzielna Poczekalnia od 3—5

SMOKINGI
wypożyczam na
KARNAWAŁ
tamże wielki wybór okryć damskich, męskich, dziecinnych oraz uczniów.
D. KARTOWSKI
Piotrkowska 126, tel. 115-46. Przyjmuję obstalunki.

Za 10 złotych miesięcznie
pełny i nowoczesny kurs buchalterji i korespondencji tylko podczas kryzysu uczy. Piotrkowska Nr. 79, fr. I p. m. 7

HENRYK BERMAN
OTWIERA NOWE KOMPLETY
STENOGRAFJI
POLSKIEJ I NIEMIECKIEJ
Początek w lutym.
Zapisy i informacje codziennie od godz. 5—9 wiecz.
PIOTRKOWSKA 166.

DROBNE OGŁOSZENIA „REPUBLIKI"

są najtańszym i najskuteczniejszym środkiem reklamowym. Każdy kto chce kupić lub sprzedać, kto poszukuje mieszkania albo lokatora, kto chce znaleźć pracownika lub posadę — każdy, zamieszczając drobne ogłoszenie w „Republice" może być pewien największego możliwego sukcesu.

Wielu ludzi sprawdziło, że rekordowa ilość ofert pochodzi zawsze z ogłoszeń, zamieszczanych w „Republ'ce". Dlatego też wszyscy zamieszczają drobne ogłoszenia w „Republice", czego dowodem jest, iż w każdym numerze naszego pisma posiadamy największą ich ilość.

Cena drobnych ogłoszeń oblicza się wedle ilości słów: 15 groszy za słowo. Dla ogłoszeń o poszukiwaniu pracy cena jest zniżona i wynosi tylko 12 groszy za słowo. Minimum ogłoszenia drobnego — 1 zł. 50 gr. Minimum ogłoszenia o poszukiwaniu pracy — 1 zł. 20 gr.

Wielu kupców, drobnych przemysłowców, rzemieślników, którzy poszukują zbytu na swe stale wytwarzane wyroby, wielu nauczycieli poszukujących lekcyj, zamówiło w „Republice" drobne ogłoszenia na cały rok w każdym numerze. Twierdzą oni, że te drobne ogłoszenia są podstawą ich bytu, gdyż coraz przysparzają im nowych klijentów.

Sprobujcie również ogłaszać się w dziale „Drobnych Ogłoszeń" „Republiki".

Jesteśmy pewni, że wówczas nie zaniechacie już takiej taniej a skutecznej reklamy, stanie się ona bowiem nieodzownym składnikiem powodzenia Waszych interesów.

POKÓJ obszerny o 2-ch oknach na pierwszem piętrze, blisko Piotrkowskiej do odstąpienia. Oferty sub „... L.".

Posady

POSZUKIWANI panie i panowie ... prowizję, pożądana kaucja zł. 50 ... Wiadomość: kul (techniczn nowość). ... Główna 52, w magazynie obuwia, godz. przyjęć od 10—16.

EGZYSTENCJA zapewniona. W przeciągu krótkiego czasu nauczyć się można wszelkich haftów ręcznych ... b przystępna. Piotrkowska 82, m. ... od 3—5, 8—9 w.

NIEMKA młoda może być i bez wykształcenia potrzebna jest do ... małych dziewczynek na stałe. Warunki do omówienia. Zgłaszać się Piotrkowska 69 pomiędzy 6—7 wiecz. Tel. 141-41. Kaczorowski.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji matematyki, ... niemieckiego. Piotrkowska 103 m. ...

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Gdańska 32, m. 1, od 4—6.

Dr. FIL. Uniwersytetu Paryskiego udziela lekcyj francuskiego. Przyjmuje korepetycje. Cegielniana 25, m. ... front, I piętro, g. 2—4.

STUDENTKA udziela lekcyj ... bardzo przystępnie. Piotrkowska ... m. 26.

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie ... dzielnego buchaltera - bilansistę ... czozn. z wyższem wykształceniem ... kontrol. syndyk. przemysł. ... cym świadectwa. Bliższych informacyj 7—9 wieczór. Piotrkowska 181 ...

Doktór
P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2. TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med.
J. Sadokierski
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej plastyka, regulacja zębów, rentgenodiagnostyka
ordynuje 5—7
PIOTRKOWSKA 134
Tel. 127-83

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet świetlno-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Kto chce
szybko i korzystnie
sprzedać lub kupić używany samochód lub motocykl, zgłasza się natychmiast z całem zaufaniem bezpośrednio do BIURA HANDL. KOMIS.
Auto-Komis
Łódź, Wólczańska 112,
od 15 do 19-ej. Nie zwlekajcie. Nigdzie lepiej nie kupicie, nie sprzedacie. Szybka sprzedaż oraz zadowolenie klijenteli jest naszem hasłem.

Gabinety kosmetyki lekarskiej
D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, telef: 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: 10—2 i 4—8.
Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracyj odmładzających
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza)
6. Elektroterapji (djatermja, d'Arsonvalizacja galvanofaradyzacja)
7. Helioterapji (Roentgen, kwarc solux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgji estetycznej (blizny żylaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)

pod kierunkiem CHIRURGA D-ra Z. LEWINSONA ordynującego codz. od godz. 12—2

Doktór
Wołkowyski
Cegielniana 25
Telefon 126-87
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych
Elektroterapja.
Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 3—2 i 5—9 wiecz. w niedz. i święta 9-1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczek.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - Dentysta
B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51
tel. 121-23.
Godz. przyjęć 3—7

Doktór
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorjum udziela lekcji gry fortepianowej
Wschodnia 72 m 19.

Dr. med.
M. Lerner
spec. chor. dzieci. Przyjm. od 3—5
Zachodnia 64, tel. 113-09.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

DETEKTORY najlepsze poleca firma Natawis, Piotrkowska 152. 10. 2

DO SPRZEDANIA sklep z mieszkaniem. Kilińskiego 107. Wiadomość u modystki. 25

UBIORY męskie, damskie obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście, 1 piętro.

BIZUTERJA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa". Piotrkowska 123 w podwórzu

BIZUTERJE kupuje. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa" Piotrkowska 123 w podwórzu

MASZYNĘ do pisania zwłaszcza Remington, w dobrym stanie kupię. Tel. 108-19. 25

SPRZEDAM warsztat stolarski i trochę narzędzi. Piotrkowska 93, prawa oficyna, pierwsze wejście, 3 piętro, mieszkanie Nr. 15. Oglądać można tylko od godz. 2 do godz. 8 wiecz. 26

PIANINO stare lub fortepian niedrogo kupię. Oferty do administracji „Pianino".

DO SPRZEDANIA drewniany dom jednopiętrowy, 24 mieszkania. Wiad. Zielona 31, (Bałuty), u gospodarza. 26

DOM murowany, 4 mieszkania, oraz 2 i pół morgi ziemi, staw przy domu, do sprzedania. II Ksawerów, B. Cidel.

DOM murowany pod dachem sprzedam. Oferty pod „Pałacyk w ogrodzie".

CUKIERNIA - Kawiarnia, nadająca się na jadłodajnię na prowincji, z powodu choroby bardzo tanio sprzedam. Wiadomość ul. Zawadzka 8, w cukierni. 26

PIWIARNIA z kompletnem urządzeniem do sprzedania od zaraz. Wiadomość ul. 6-go Sierpnia 44. 26

BIURKO (sekretarka) do sprzedania, cena 500 zł. Oferty do „Republiki" pod „Sekretarka".

LODOWNIA i garderoba z lustrem w dobrym stanie z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wschodnia 76, m. 14 26

Lokale

POKÓJ frontowy ładnie umeblowany, 1 piętro do wynajęcia. Cegielniana 62, m. 5. 25

LOKAL frontowy do oddania pomiędzy Cegielnianą, Zieloną. Telefon 106-21. 25

3 POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami w pobliżu tramwaju poszukiwane. Oferty sub „Pilne" do administracji 25

SKLEP z urządzeniem tanio do odstąpienia przy ul. Sienkiewicza w pobliżu Nawrot. Wiadomość: tel. 179-04, od 12—16.

1 LUB 2 elegancko umeblowane pokoje do wynajęcia ul. 6-go Sierpnia 7, m. 14, od 2—5 pp.

1 LUB 2 pokoje elegancko umeblowane do wynajęcia. Piotrkowska 10, front III-cie piętro, m. 1.

MIESZKANIE 2 pokojowe z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Karolewska 52, m. 13. 27

2 POKOJE jedno i dwuokienne, umeblowane, oddzielne wejście razem lub pojedyńczo do wynajęcia. Andrzeja 46, m. 16.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Konstantynowska 43, front, II-gie piętro, m. 4.

UMEBLOWANY pokój przy rodzinie do wynajęcia. Przejazd 30 m. 7.

MIESZKANIE 3 pokojowe z elektrycznością, telefonem, frontowe, słoneczne, z powodu wyjazdu tanio odstąpię. Oferty „Komunikacja".

ODDAM solidnej osobie ładnie umeblowany pokój frontowy. Pierwsze piętro. Dom pierwszorzędny. Telefon 115-81. Narutowicza 44, m. 22. 26

DO WYNAJĘCIA umeblowany dwuokienny, słoneczny pokój z wygodami w nowoczesnym domu, wejście z przedpokoju. Gdańska 26 m. 5. 26

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia dla jednej osoby. Segał, Zawadzka 15. 26

2 POJEDYŃCZE pokoje umeblowane do wynajęcia. Gdańska 31, m. 7. 26

OD ZARAZ do wynajęcia na Gdańskiej 59 duży murowany lokal fabryczny parterowy 8 na 12, nadający się na fabrykę, warsztat lub skład, oraz piwnica o trzech oknach. Wiadomość u firmy „Szatan i Cynamon", Al. I Maja 4. 26

POKÓJ słon. umebl. solidnemu panu wynajmę. Andrzeja 7, m. 16.

POKÓJ z kuchnią od zaraz poszukiwany. Oferty z podaniem warunków i komornego składać pod „St. J." do administracji. 27

POKÓJ słoneczny, oddzielne wejście, wygody, telefon do wynajęcia. Konstantynowska 37a, m. 9, tel. 167-13, od 2—4. 26

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany od zaraz do oddania. Cegielniana 7, m. 7.

POKÓJ elegancki z niekrępującem wejściem i telefonem do wynajęcia. Plac Dabrowskiego 3, m. 6.

UMEBLOWANY pokój z poczekalnią, ewentualnie 2 pokoje przy inteligentnej żydowskiej rodzinie do wynajęcia od zaraz. Telefon na miejscu. Lokal nadaje się również dla lekarza lub adwokata. Zawadzka 16a, m. 4. I-sze piętro. Zastać można od 2—4 po południu 26

Rozmaite

HALLO 183-40. „Radjo - Pogotowie" ... wł. Nachumow, Pomorska 20. Naprawa przebudowa, ładowanie wyp... czanie akumulatorów.

NIEPOSIADAJĄCY przebudowanego ... radjoodbiornika zastosowanego do radjostacji Łódź pozbawieni zostali ... iorów Europy. Pośpiesz się. ... 183-40. „Radjo - Pogotowie", Pomorska 20, wł. Nachumow.

ZIOŁA lecznicze przeciw chorobom płuc, nerwów, żołądka, pęcherza, wątroby, hemoroidom, obstrukcji, ... łom, blednicy, artretyzmowi etc. ... dajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki — Apteka.

MŁODA, sympatyczna wdowa ... wolnego inteligentnego izraelity ... sub „Młodość".

TRZYDZIESTOCZTEROLETNIA przystojna, bardzo inteligentna, niezależna pani pragnie poznać kulturalnego, eleganckiego usytuowanego pana do 55. Oferty „Sytuacja".

Zagubione dokum...

GAJST Anna vel Chana Rywka, ... mienna 2, zgubiła dowód osobisty ... dany w Łodzi.

KOWALCZYK Jan, zam. w Tomaszowie przy ul. Antoniego 84, zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Tomaszów.

EUGENJA Kinelówna, ucz. ... gimn. Sobolewskiej, Pomorska 41a, zgubiła matrykułę.

JAKÓB Wrzoński, zam. Kilińskiego ... zagubił metrykę urodzenia, kartę ... skową i różne rachunki. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem.

DNIA 23 stycznia 1930 r. została zgubiona legitymacja osobista na nazwisko Brzozowskiej Eleonory, wystawiona przez 28 p. S. K.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł. 2.— za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.). NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślubinowe po tekście 10 zł. za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor odpow.: Wacław S... W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 64.